Wydanie G

Dziś 6 stron

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V Bydgoszcz, piątek 10 października 1952 r. Nr 243 (1309)

Posiedzenie Prezydium Polskiego Komitetu OBROŃCÓW POKOJU w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

WARSZAWA (PAP). W Warszawie odbyło się posiedzenie rozszerzonego prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju oraz polskiego komitetu przygotowawczego do Międzynarodowej Konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Posiedzenie poświęcone było omówieniu udziału Polski w konferencji, która ma się odbyć w Sztokholmie w dniu 18 bm., jak również omówieniu przygotowań do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

(Dalsze szczegóły w jutrzejszym numerze).

XIX Zjazd WKP(b)

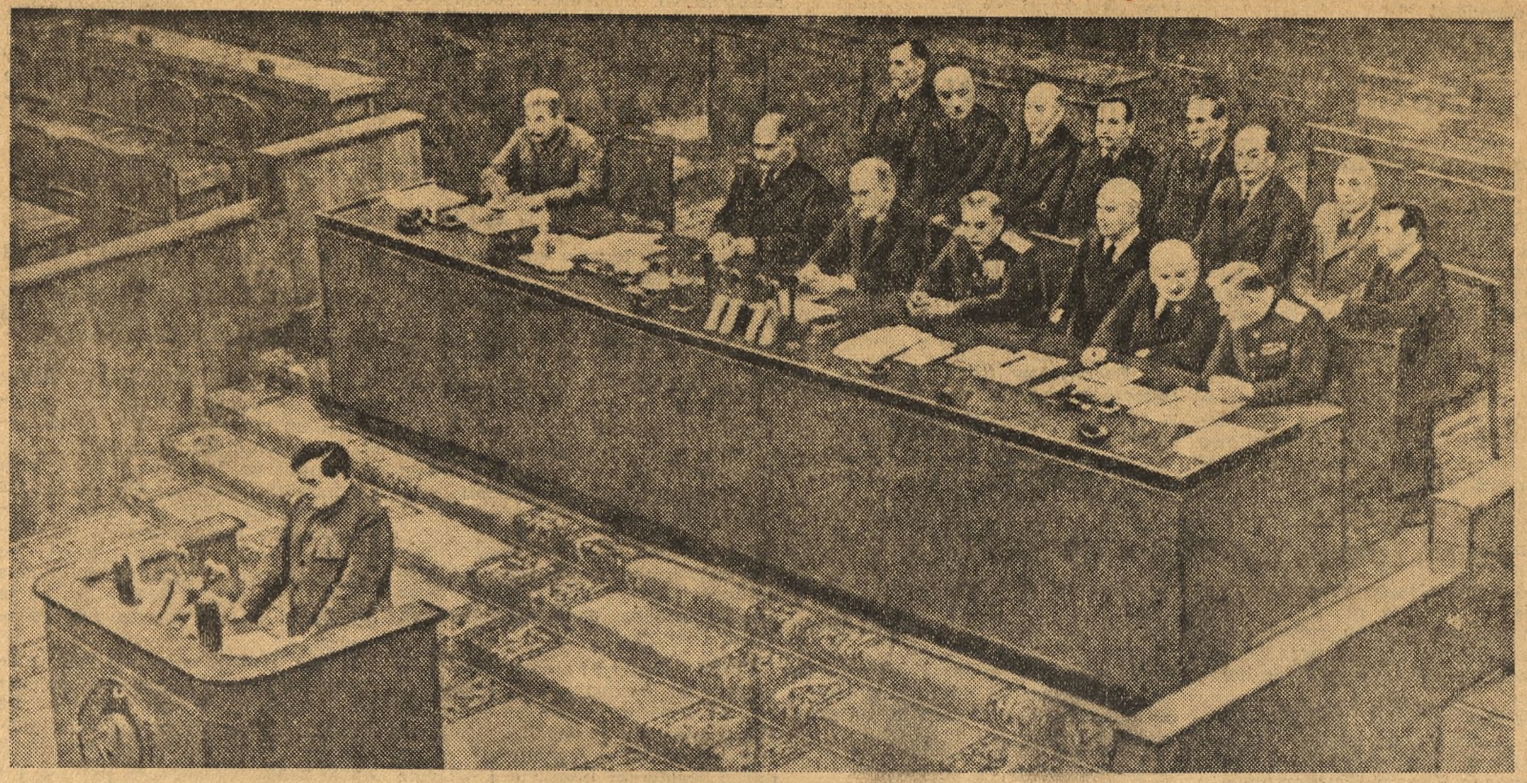

NA ZDJĘCIU: Prezydium XIX Zjazdu WKP(b). (Od lewej): Generalissimus Józef Stalin, L. M. Kaganowicz, W. M. Mołotow, A. B. Aristow, M. D. Bagirow, K. E. Woroszyłow, O. W. Kuusinen, W. M. Andrianow, N. S. Chruszczow, A. J. Nijazow, L. P. Beria, D. S. Korotczenko, N. A. Bułganin, J. Szajachmetow i N. S. Patoliczew. Na trybunie: G. M. Malenkow.

Foto — CAF

Posiedzenie XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 9 bm.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi:

W dniu 9 bm. XIX Zjazd WKP(b) kontynuował swe obrady.

Na posiedzeniu przedpołudniowym toczyła się nadal dyskusja nad referatem M. Z. Saburowa — „Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego 5-letniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951—1955".

Pierwszy przemawiał M. A. Jasnow (Moskwa). Po jego przemówieniu, przewodniczący — N. S. Patoliczew udziela głosu A. Mikojanowi — jednemu z najbliższych współbojowników Wielkiego Stalina. Zjazd wita A. Mikojana burzliwymi, długotrwałymi oklaskami.

W dyskusji nad referatem M. Z. Saburowa zabierali również głos — minister Przemysłu Węglowego ZSRR — A. F. Zasiadko, minister Komunikacji — B. P. Beszczew i z ramienia gorkowskiej organizacji partyjnej — D. G. Smirnow.

Wszyscy mówcy podkreślali wielkie sukcesy i osiągnięcia, z którymi Partia przyszła na swój XIX Zjazd. Stwierdzali oni, że nowy Plan Pięcioletni jest dobitną manifestacją wielkiej siły żywotnej radzieckiego ustroju społecznego, triumfu leninowsko - stalinowskiej polityki Partii Komunistycznej.

Zjazd powitał serdecznie sekretarza KC Koreańskiej Partii Pracy — Pak Den - ai, sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Bułgarii — Wyłko Czerwenkowa, sekretarza generalnego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — Gheorghiu - Deja, sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Finlandii — Villi Pessi, którzy wygłosili przemówienia powitalne.

*

Na popołudniowym posiedzeniu dnia 9 bm. zakończyła się dyskusja nad trzecim punktem porządku dziennego tj. nad „Dyrektywami Partii w sprawie piątego Pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951-1955".

W dyskusji wzięli udział Kutyriow (Świerdłowska organizacja partyjna), minister Przemysłu Budowy Okrętów — Małyszew, minister Uprawy Bawełny — Jusupow, minister dla spraw Elektrowni — Żymierin, minister Hutnictwa żelaza — Tewosjan.

Uczestnicy Zjazdu z wielką uwagą wysłuchali przemówień M. A. Susłowa i A. N. Kosygina.

Zjazd postanowił przyjąć za podstawę projekt „Dyrektyw Partii w sprawie piątego Pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951-1955", przedstawiony przez KC WKP(b). Zjazd wybrał komisję w celu zbadania poprawek i uzupełnień, wniesionych do projektu w czasie dyskusji.

Pod koniec popołudniowego posiedzenia Zjazd witali: w imieniu Albańskiej Partii Pracy — E. Hodża, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej — D. Damba, Komunistycznej Partii Australii — L. Sharkey, Komunistycznej Partii Argentyny — V. Codovilla, Komunistycznej Partii Belgii — E. Lalmand.

*

Odczytano również pozdrowienia od sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Indii — Ghosza, od sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Brazylii — L. C. Prestesa i od Komitetu Centralnego Vietnamskiej Partii Pracujących.

Dziś w numerze:

Przemówienie L. P. BERII wygłoszone na XIX Zjeździe WKP(b)

PRZODUJĄCE ZAKŁADY uczciły czynem produkcyjnym XIX Zjazd WKP(b) i program wyborczy FRONTU NARODOWEGO

W momencie otwarcia XIX Zjazdu załogi w szeregu zakładów przemysłowych podsumowały dotychczasowe wyniki współzawodnictwa.

W GÓRNICTWIE WĘGLOWYM indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne objęły ponad 88 tysięcy pracowników kopalń, w tym 33.680 pracujących bezpośrednio na węglu oraz 3.829 inżynierów i techników.

W ogólnym wyniku górnictwa węglowego, wykonując zobowiązania wydobyto we wrześniu o 359 tys. ton węgla więcej niż w sierpniu, wykonując plan miesięczny, osiągając jednocześnie w stosunku do poprzedniego miesiąca wzrost ogólnej wydajności pracy o 2,3 proc.

W PRZEMYŚLE HUTNICZYM zwycięsko realizują swe zobowiązania załogi hut: „Bobrek", „Zawiercie", „Pokój", „Kościuszko", „Ostrowiec", im. Dierżyńskiego, huta cynku „Szopiennice" i szereg innych.

Załoga Wydziału Wielkopiecowego huty „Bobrek", która podjęła zobowiązanie wyprodukować w ciągu września i października br. 500 ton surówki ponad plan, już w dniu 1 października osiągnęła 557 ton ponad plan.

Powrót delegacji Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z uroczystości święta narodowego NRD

WARSZAWA (PAP). — W dniu 9 bm. powróciła z Berlina do Warszawy, z uroczystości święta narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej, delegacja Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w osobach — przewodniczącego delegacji — prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i członków delegacji — przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiktora Kłosiewicza i przodownika pracy, formierza Zakładów Mechanicznych „Ursus" Władysława Katuszewskiego.

Powracającą delegację powitali na lotnisku: wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jędrychowski, wiceminister Spraw Zagranicznych Stefan Wierbłowski, oraz wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na lotnisku obecna była również szef misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej p. ambasador Aenne Kundermann.

„Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR"

Nakładem „Książki i Wiedzy" ukazała się najnowsza praca J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" Praca zawiera następujące rozdziały: Uwagi na temat zagadnień ekonomicznych związanych z dyskusją listopadową 1951 roku. Odpowiedź tow. Aleksandrowi Iljiczowi Notkinowi. O błędach T. L. D. Jaroszenki. Odpowiedź towarzyszom: A. W. Saninej i W. G. Wenżerowi. Str. 104, cena zł 1, nakład — 200 tys. egzemplarzy.

Apel Zarządu Głównego ZMP do młodzieży o pionierski zaciąg do przemysłu metalowego i górnictwa

WARSZAWA (PAP). — Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej wystosował do młodzieży apel następującej treści:

Kto odważny i nie lęka się przeszkód, komu drogi jest rozkwit Ojczyzny — na najważniejsze posterunki naszego budownictwa!

CHŁOPCY I DZIEWCZĘTA!

Pamiętacie dzień 22 lipca, kiedy Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej w imieniu całej patriotycznej młodzieży polskiej składał przysięgę Ojczyźnie. Dziewczęta i chłopcy, ogarnięci wzruszeniem, uroczyście ślubowali:

Umacniać władzę robotników i chłopów,
walczyć z ciemnotą, zacofaniem i przesądami,
pomnażać bogactwa narodu, pracą i nauką,
walczyć w pierwszych szeregach o wykonanie Planu 6-letniego,
o rozwój nauki i wzrost kultury narodowej,
o zwycięskie zbudowanie socjalizmu.

Po Zlocie młodzi chłopcy i dziewczęta z różnych fabryk, warsztatów i wiosek zwracają się do Zarządu Głównego ZMP o skierowanie ich na najtrudniejsze posterunki naszego budownictwa. Wyrażają oni gotowość podjęcia ciężkiej i odpowiedzialnej pracy wszędzie tam, gdzie Ojczyźnie potrzebne są ich młode siły, męstwo i zapał, aby łamać przeszkody, zdobywać nowe pozycje w bitwie o Plan 6-letni.

Jesteśmy z nich dumni.

Swym mężnym postanowieniem, swą bojową postawą wskazują oni całej młodzieży, jak należy kochać swój kraj, jak wykuwać jego szczęśliwą przyszłość.

Robotnicy i chłopi dopiero 8 lat rządzą Polską, ale zrobili już bardzo wiele.

Nie stać było przedwojennych fabrykantów i obszarników na zbudowanie chociażby jednej fabryki samochodów. Dzisiaj mamy je już na Żeraniu, w Lublinie i Starachowicach. Jedna tylko Nowa Huta da nam wkrótce więcej stali aniżeli wszystkie przedwojenne huty polskie razem wzięte.

Niech pienią się ze złości wrogowie narodu polskiego, niech wściekają się ich szczekaczki radiowe, nic już nie zdoła zatrzymać naszego pochodu.

Nasze osiągnięcia zdobyliśmy w walce. Ale nie zapominajmy, że walka z wszystkimi siłami, które nas ciągną wstecz, jeszcze się nie skończyła.

Walka trwa!

Toczymy ją z zacofaniem odziedziczonym po rządach wyzyskiwaczy, ze zniszczeniami, które przyniosła ostatnia wojna, z przesądami, zabobonem i ciemnotą.

Toczymy ją z imperialistami, którzy szykują nową wojnę, nie możemy być bezbronni. Nie chcemy, by powtórzyła się hańba i bezsilność naszego kraju, tak jak jesienią 1939 roku.

Toczymy walkę z niedobitkami reakcji, zdrajcami i szpiegami, dywersantami i szkodnikami, którym droższy jest dolar amerykański od niepodległości Polski.

Toczymy ją ze spekulantami i kułakami, którzy śrubują ceny i działają na szkodę robotników i pracujących chłopów,

Toczymy ją ze złodziejstwem i marnotrawstwem, z biurokracją i bezdusznością, z niedbalstwem i rozrzutnością.

Walka prowadzona na tylu frontach to trudna walka. Nie doprowadziliśmy jej jeszcze do końca i dlatego bywa nam ciężko.

Są braki i niedomagania. Nie wszyscy mają już jasne, przyzwoite mieszkania. Trzeba nieraz żyć bardzo skromnie, by związać koniec z końcem.

Ale co robić, by było inaczej? Czy godzić się z trudnościami? Nie chcemy się z nimi godzić?! Chcemy żyć lepiej, porządniej. Chcemy się lepiej ubierać i lepiej odżywiać. Chcemy, by z twarzy naszych ojców i matek znikło jak najwięcej trosk i kłopotów. Właśnie o to chodzi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, taki jest program wyborczy Frontu Narodowego. Ale żeby to osiągnąć trzeba wzmóc walkę, trzeba wytrwale łamać przeszkody, szturmować i usuwać trudności.

Zrozumieli to młodzi pionierzy z Fabryki im Strzelczyka w Łodzi.

Nie sarkaniem i narzekaniem lecz męstwem, śmiałością i czynem pokażmy drogę wyjścia z trudności, dowiedzmy naszej miłości dla Ojczyzny

Precz z mazgajami których stać tylko na biadolenie!

Ojczyźnie potrzebni są ludzie odważni, którzy nie lękają się niewygód i gotowi są pójść tam, gdzie toczy się decydująca bitwa tam, gdzie się rozstrzygają losy całej walki.

Węgiel i stal — oto główne odcinki boju.

Przemysł węglowy i metalowy to kluczowe gałęzie naszej gospodarki narodowej. Od nich zależy rozwój siły i obrona Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dlatego Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej podtrzymuje słuszną inicjatywę chłopców i dziewcząt ze Strzelczyka, z Cieszęcina, z innych zakładów pracy, z gromad i zwraca się do młodzieży z wezwaniem:

STAWAJCIE DO PIONIERSKIEGO ZACIĄGU.

STAWAJCIE DO PRACY W KOPALNIACH I NA NAJTRUDNIEJSZYCH POSTERUNKACH PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Wielkie nadzieje pokłada w nas Partia, władza ludowa i nasz ukochany Prezydent Towarzysz Bierut.

Nie zawiedźcie tego zaufania.

Władza ludowa uczyni wszystko aby młodzież miała na powierzonych posterunkach dobre warunki pracy, pełne możliwości nauki i podnoszenia kwalifikacji zawodowych, opanowywania nowoczesnej techniki. Ale nie zawsze od razu można stworzyć takie warunki. Trzeba je w walce wykuwać.

Dlatego potrzebne będzie męstwo, śmiałość i odwaga.

Nie trzeba nam tchórzów, nierobów i bumelantów.

Potrzebni są pionierzy, to znaczy ludzie odważni, którzy nie lękają się stanąć na przedzie i w trudnej walce torować drogę innym.

Ojczyzna wzywa najlepszych chłopców i dziewczęta!

Wnieście do kopalń i najważniejszych zakładów pracy swą odwagę, nieustępliwość i zapał. Umacniajcie tam dyscyplinę pracy i rozwijajcie ruch przodownictwa i współzawodnictwa.

Niech idą za Wami coraz to nowe zastępy młodych patriotów. Niech za Waszym przykładem wola walki z trudnościami przeniknie wszędzie tam, gdzie pracują i uczą się młodzi chłopcy i dziewczęta.

Naprzód na bohaterską drogę komsomolskich budowniczych Magnitogorska i Wołgo-Donu.

Bądźmy niezłomni, jak młodzież Ludowej Korei, wzorujmy się na odwadze Henri Martina we Francji.

MŁODZI ROBOTNICY!

Najlepsi młodzi ślusarze, tokarze, frezerzy, narzędziowcy, spawacze, elektrycy, mechanicy precyzyjni! Zgłaszajcie swój udział w zaciągu pionierskim — zgłaszajcie się w zarządach ZMP do pracy w najważniejszych zakładach przemysłu metalowego, tam, gdzie trzeba opanować najnowocześniejszą i najbardziej skomplikowaną technikę.

MŁODZI CHŁOPI!
MŁODZI PRACOWNICY INSTYTUCJI I URZĘDÓW!

Komu droga jest przyszłość Ojczyzny, kto nie boi się niewygód i trudności — do pierwszych szeregów. Zgłaszajcie swój udział w zaciągu pionierskim — zgłaszajcie się do chlubnej pracy w kopalniach węgla!

ZETEMPOWCY, DELEGACI NA ZLOT, MŁODZI PRZODOWNICY!

Przodujcie w zaciągu, kroczcie w pierwszych szeregach budowniczych Polski Ludowej — bądźcie przykładem dla całej młodzieży!

MŁODZI WYBORCY!

Już za kilkanaście dni staniecie pierwszy raz przed urnami wyborczymi — młodzi obywatele, pełnoprawni synowie naszego narodu. Program Frontu Narodowego kreśli przed Wami wspaniałe perspektywy nauki i pracy, budownictwa, któremu równego nie znała historia Polski.

Pamiętajcie:

NASZE POPARCIE DLA PROGRAMU FRONTU NARODOWEGO WYRAŻAMY CZYNEM

Stawajcie więc w pierwszych szeregach bitwy o lepszą przyszłość — stawajcie w pierwszych szeregach budowniczych Polski Ludowej. Niech bojowa postawa młodych pionierów węgla i stali będzie wzorem i przykładem dla całej młodzieży!

Naprzód do walki o wzrost i jakość produkcji!

Do walki z wrogami ludu, kułakiem — krwiopijcą, spekulantem i szkodnikiem!

Jesteście współgospodarzami kraju — pracujcie po gospodarsku! Usuwajcie wszystko, co nam przeszkadza, co zgniłe i złe. Nie omijajcie obojętnie żadnego kamienia leżącego na naszej drodze. Szturmujcie „wąskie gardła" produkcji! Uczcie się lepiej i wytrwalej!

STAWAJCIE DO ZACIĄGU!

Najlepsi, najodważniejsi, najbardziej wytrwali — na najtrudniejsze posterunki, do walki o szczęście i potęgę Ojczyzny.

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Warszawa, październik 1952 r.

XIX Zjazd WKP(b)

Dyskusja nad referatem przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR – M. Z. Saburowa

„Dyrektywy XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie piątego Pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951-1955"

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: W dalszym ciągu obrad XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 8 bm. przewodniczył na posiedzeniu przedpołudniowym Andrianow.

Przewodniczący udziela głosu Aristowowi, który składa następujący wniosek w sprawie referatu sprawozdawczego Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b):

„Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b) zatwierdzić".

Wniosek zostaje przez Zjazd przyjęty jednomyślnie.

Po przyjęciu rezolucji Zjazd przechodzi do omówienia trzeciego punktu porządku dziennego: „**Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego Pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951-1955**".

Referat wygłasza **przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRR — M. Z. Saburow.**

Po przerwie przystąpiono do dyskusji nad referatem Saburowa.

Ural może produkować jeszcze szybciej i więcej

Jako pierwszy zabiera głos **Aristow (Czelabińsk).** Mówi on o ogromnym znaczeniu XIX Zjazdu Partii dla zbudowania komunizmu w ZSRR, dla międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Tempo dalszego rozwoju Związku Radzieckiego — stwierdza mówca — nakreślone przez nowy Plan Pięcioletni, jest szybkie, lecz bezwarunkowo realne. W latach, które upłynęły od XVIII Zjazdu, hutnictwo żelaza — główna gałąź przemysłu Obwodu Czelabińskiego — rozwinęło się, produkując obecnie więcej metalu niż cała Rosja carska. Zakłady przemysłowe tego obwodu dysponują ogromnymi możliwościami znacznego przekroczenia ustalonych planów produkcyjnych.

Aristow proponuje, by uwzględnić jeszcze szybszą budowę i eksploatację kopalń rudy, wskazując na niedostatecznie szybkie projektowanie zakładów przemysłowych, na konieczność zacieśnienia więzi nauki z produkcją i zwiększenia liczby instytucji naukowych w obwodzie.

Mówca podkreśla, że w chwili obecnej obwód zaspokaja całkowicie własne zapotrzebowanie na zboże. Składa on wniosek, aby zbadać problem przeprowadzania wczesnych zasiewów, co umożliwiłoby uzyskanie jeszcze wyższych plonów.

W okresie powojennym — stwierdza mówca — Ural stał się jedną z największych baz gospodarki narodowej, jednym z głównych dostawców metali, maszyn, urządzeń dla wielkich budowli komunizmu.

Wielkie przemiany w przemyśle naftowym ZSRR

Głos zabiera **minister Przemysłu Naftowego — Bajbakow.** Mówi on o wielkich przemianach, jakie zaszły w przemyśle naftowym i rafineryjnym w okresie między XVIII a XIX Zjazdem. Podjęto kroki w celu szybszej odbudowy przemysłu naftowego w rejonach, które ucierpiały w wyniku okupacji niemiecko-faszystowskiej oraz w celu szerokiego rozwinięcia eksploatacji pól naftowych w nowych rejonach. Między Wołgą a Uralem, w myśl wskazań Stalina, stworzono bazę naftową — drugie Baku. Zasadnicze zmiany zaszły również w innych rejonach naftowych kraju.

W zakresie zbadanych zasobów przemysłowych ropy naftowej Związek Radziecki zajmuje obecnie jedno z pierwszych miejsc na świecie, co umożliwia znaczne zwiększenie tempa prac i przedterminowe wykonanie wskazań Stalina w sprawie osiągnięcia rocznego wydobycia ropy naftowej w wysokości 60 milionów ton.

W kraju powstał nowy przemysł gazowy. Zbudowano wielkie gazociągi magistralne i gazownie. Zbadane zasoby gazu naturalnego umożliwiają gazyfikację wielu miast kraju oraz rozwinięcie chemicznego przetwórstwa gazu.

Bajbakow uważa za celowe, by w dyrektywach Zjazdu znalazła wyraz konieczność dalszego zwiększenia wydobycia ropy naftowej we wschodnich rejonach kraju, poważnego zwiększenia zakresu prac wiertniczych, szerokiego wprowadzenia nowych metod eksploatacji pól naftowych.

Imiona Lenina i Stalina — to sztandar wiodący naprzód masy pracujące całej kuli ziemskiej

Przedstawiciele zagranicznych partii komunistycznych witają Zjazd

Na posiedzeniu przedpołudniowym wygłosili następnie przemówienia powitalne przedstawiciele kilku zagranicznych partii komunistycznych. Delegaci Zjazdu powitali gości serdecznymi oklaskami. Przemówienia działaczy międzynarodowego ruchu komunistycznego przekształciły się w wielką manifestację przyjaźni i solidarności w walce o pokój, o demokrację i socjalizm.

Serdecznie powitali delegaci **sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chin, Liu Szao-tsi.** Przekazując delegatom Zjazdu braterskie pozdrowienia od komunistów chińskich i całego wielkiego narodu chińskiego, Liu Szao-tsi wśród długotrwałych oklasków odczytuje pismo z pozdrowieniami od KC Komunistycznej Partii Chin do Stalina i delegatów Zjazdu, podpisane przez Mao Tse-tunga. Pismo to podkreśla kierowniczą i organizatorską rolę Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej wychowanej przez Lenina i Stalina, jej ogromny wkład do ruchu komunistycznego. Imiona Lenina i Stalina — to sztandar wiodący naprzód masy pracujące całej kuli ziemskiej. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest wzorem dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych. ZSRR jest potężną ostoją pokoju i demokracji na całym świecie.

Liu Szao-tsi wznosi okrzyk na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, na cześć zwycięstw marksizmu - leninizmu, na cześć Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata — Stalina, na cześć wielkiej przyjaźni i sojuszu narodów Chin i ZSRR. Burzliwymi, długo niemilknącymi oklaskami przyjmują delegaci Zjazdu te słowa.

Przemawia, witany serdecznie przez delegatów Zjazdu, **przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Klement Gottwald.** Przemówienie swe rozpoczyna on przekazaniem pozdrowień dla Zjazdu od komunistów i całego ludu pracującego Czechosłowacji. Gottwald stwierdza, że wiadomość o zwołaniu XIX Zjazdu WKP(b) i opublikowaniu historycznych dokumentów przedzjazdowych, wywołała w Czechosłowacji niezwykle szeroki oddźwięk. Setki tysięcy ludzi pracy w Czechosłowacji, w miastach i wsiach podjęły dla uczczenia Zjazdu socjalistyczne zobowiązania i pomyślnie je realizują.

Komuniści czechosłowaccy — powiedział Gottwald — uczyli się zawsze i uczą od bolszewików, jak należy walczyć i zwyciężać. Nowe fundamentalne dzieło Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" jest dla Komunistycznej Partii Czechosłowacji niewyczerpanym źródłem doświadczeń w codziennej walce o budowę i umocnienie ustroju socjalistycznego, w walce o utrzymanie pokoju. W imieniu Komunistycznej Partii Czechosłowacji i całego narodu Gottwald przekazał słowa głębokiej i szczerej wdzięczności masom pracującym Związku Radzieckiego, WKP(b) i Towarzyszowi Stalinowi osobiście za bezcenną pomoc udzielaną narodowi czechosłowackiemu. Delegaci Zjazdu wielokrotnie przerywali długotrwałymi oklaskami przemówienie Gottwalda.

Przewodniczący udziela głosu **zastępcy sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Włoch — Luigi Longo,** którego delegaci Zjazdu serdecznie witają.

Z polecenia Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Włoch i tow. Togliatti'ego osobiście przekazuje on delegatom Zjazdu Partii Bolszewickiej i jej Wielkiemu Wodzowi — Towarzyszowi Stalinowi bratnie pozdrowienia w imieniu 2,5 miliona członków Włoskiej Partii Komunistycznej i Związku Młodzieży Komunistycznej, w imieniu robotników, chłopów, mas pracujących i demokratów.

W Waszym Zjeździe i w osobie Towarzysza Stalina — mówi Luigi Longo — witamy tych, którzy wyzwolili Europę i cały świat od ucisku faszystowskiego, witamy budowniczych nowego społeczeństwa komunistycznego, wskazujących ludzkości drogę do wyzwolenia i rozwoju, witamy obrońców pokoju i przyjaźni wszystkich narodów!

Longo stwierdza, że wielkie zwycięstwa komunizmu napawają radością włoskie masy pracujące i zagrzewają je do walki. Zwycięstwa te przyczyniają się do utrzymania pokoju na całym świecie i zacieśnienia braterskich więzów między narodami.

Przemówienie Luigi Longo przerywane było wielokrotnie długotrwałymi oklaskami.

Na tym posiedzenie przedpołudniowe zakończono.

Rozwój Turkmeńskiej SRR

Na posiedzeniu popołudniowym kontynuowano dyskusję nad referatem M. Z. Saburowa „Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego Pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951—1955".

Przewodniczący A. Nijazow udziela głosu **S. Babajewowi (Turkmeńska SRR).** Babajew stwierdza, że w latach władzy radzieckiej Turkmeńska SRR przekształciła się z zacofanych „kresów" w przodującą republikę radziecką o wysoko rozwiniętym przemyśle i rolnictwie. Pomyślnie rozwija się kultura — narodowa w formie, socjalistyczna w treści. W Turkmenii zrealizowano powszechne nauczanie 7-klasowe. W republice znajduje się kilka wyższych uczelni, uniwersytet, przeszło 50 zakładów naukowych. W roku 1951 otwarto Akademię Nauk. Komunistyczna Partia wychowuje masy pracujące w duchu patriotyzmu radzieckiego, bezgranicznego oddania sprawie Partii Lenina — Stalina, budowie komunizmu.

Babajew mówi o tym, jak wspaniałe perspektywy dalszego rozkwitu otwiera przed republiką budowa Głównego Kanału Turkmeńskiego. Uważa on za konieczne przyspieszenie tempa budowy Kanału, wypowiada szereg uwag krytycznych pod adresem Ministerstwa Uprawy Bawełny ZSRR, Ministerstw Elektrowni i Łączności w związku z niewystarczającą pomocą udzielaną republice.

Pierwsze miejsce na świecie w produkcji pszenicy

I. Benediktow (Moskwa) mówi o sukcesach osiągniętych przez ZSRR w rozwoju rolnictwa. W ciągu krótkiego okresu nie tylko osiągnięto, lecz przekroczono przedwojenny poziom produkcji. W latach Pięciolatki powojennej rozwinęła się baza materialno - techniczna, jeszcze bardziej okrzepła społeczna gospodarka kołchozów. Wysoki stopień mechanizacji prac w kołchozach i wyższa kultura uprawy ziemi umożliwiły Związkowi Radzieckiemu osiągnięcie nieznanego przedtem poziomu produkcji pszenicy oraz umożliwiły zajęcie pierwszego miejsca na świecie w zakresie produkcji tej najcenniejszej uprawy.

Korotczenko na przykładzie Ukraińskiej SRR ilustruje ogromne osiągnięcia narodu radzieckiego.

Wielka Wojna Narodowa i lata powojenne ukazały całemu światu potęgę Państwa Radzieckiego

Głos zabiera **N. Bułganin — jeden z najbliższych współbojowników Stalina.** Zjazd wita Bułganina burzliwymi, długotrwałymi oklaskami.

Gdy spojrzymy na drogę, przebytą przez ZSRR od XVIII Zjazdu — mówi Bułganin — można z uczuciem zadowolenia i dumy podkreślić: że polityka naszej Partii była słuszna i kierowała się, jak zawsze, interesami narodu, mając na celu wszechstronne umocnienie Państwa Radzieckiego. Najcięższym egzaminem dla polityki Partii, jej działalności praktycznej były surowe doświadczenia Wielkiej Wojny Narodowej, gdy rozstrzygała się kwestia: czy Związek Radziecki zachowa swą niezawisłość i kraj nasz pozostanie wolny, czy też przekształcony zostanie w kolonię, a zamieszkujące go narody — w niewolników imperializmu niemieckiego. Po przezwyciężeniu ogromnych trudności, jakich nie zdołałoby znieść żadne inne państwo, Związek Radziecki osiągnął zwycięstwo, okazał się silniejszy od Niemiec hitlerowskich.

Bułganin mówi dalej o bezprzykładnym bohaterstwie i zwycięstwach Armii Radzieckiej w Wielkiej Wojnie Narodowej.

Organizatorem i twórcą wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego, Armii Radzieckiej jest Wielki Stalin — stwierdza Bułganin wśród długotrwałych oklasków Zjazdu. **Pod bezpośrednim kierownictwem Stalina, w myśl jego genialnych planów przygotowano i przeprowadzono wszystkie decydujące operacje w Wielkiej Wojnie Narodowej, rozgromiono Niemcy hitlerowskie i imperialistyczną Japonię.**

Wyniki wojny wykazały całemu światu, jak potężną siłą jest Związek Radziecki.

Lata powojenne ponownie zamanifestowały potęgę Państwa Radzieckiego.

Bułganin omawia następnie najważniejsze zagadnienia nowego Planu Pięcioletniego.

Końcową część przemówienia Bułganin poświęcił sytuacji międzynarodowej. Mówi on o knowaniach agresorów amerykańskich, usiłujących wzniecić pożar wojny światowej.

Jeśli agresorzy amerykańscy rozpętają wojnę — mówi Bułganin — **spotkają się z druzgocącą odprawą wszystkich miłujących wolność narodów, które nie będą szczędzić sił, aby skończyć na zawsze z kapitalizmem.**

Słowa te powitał Zjazd długotrwałymi oklaskami.

Depesza powitalna sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Japonii

Po przerwie odczytano, przyjętą gorącymi oklaskami **depeszę powitalną sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Japonii Tokudy.**

Depesza stwierdza, że wszyscy postępowi ludzie na świecie i patrioci japońscy wraz z Komunistyczną Partią Japonii gorąco życzą sukcesów XIX Zjazdowi. Dokumenty wniesione pod obrady Zjazdu świadczą o trwałych zwycięstwach, osiągniętych przez narody Związku Radzieckiego pod przewodem Wielkiego Stalina.

Depesza wskazuje następnie, że okupanci amerykańscy i reakcjoniści japońscy usiłują wciągnąć naród japoński do wojny agresywnej, maskując przygotowania do tej wojny kłamstwem o agresji grożącej rzekomo ze strony Związku Radzieckiego. Właśnie dlatego nowy, gigantyczny program pokojowego budownictwa ZSRR ma szczególne znaczenie dla narodu japońskiego, ponieważ demaskuje te kłamliwe wymysły i ułatwia walkę przeciwko okupantom amerykańskim i ich zausznikom — reakcjonistom japońskim. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego zawsze walczyła i zwyciężała, kierując się wielką nauką Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina. Nauka ta jest również gwiazdą przewodnią dla Komunistycznej Partii Japonii.

Podczas odczytywania depeszy Tokudy rozlegały się wielokrotnie oklaski delegatów.

Socjalistyczna przebudowa wsi — jedną z największych zdobyczy ustroju radzieckiego

Kuzniecow (Moskwa) mówi o historycznych, na miarę światową zwycięstwach narodu radzieckiego, osiągniętych pod kierownictwem Partii Komunistycznej, pod przewodem Genialnego Wodza i Nauczyciela — Stalina. Dyrektywy w sprawie Planu Pięcioletniego zawierają wspaniały program dalszego rozwoju ZSRR na drodze do komunizmu.

Gorąco witają delegaci Zjazdu wstępującego na mównicę **P. Ponomarenkę.**

Ponomarenko podkreśla, że osiągnięcia ZSRR podsumowane w referacie sprawozdawczym KC WKP(b) i w referacie o nowym Planie Pięcioletnim świadczą o zwycięstwie linii generalnej Partii, o ofiarności, niezłomnym oddaniu i konsolidacji narodu radzieckiego wokół Partii, Komitetu Centralnego, wokół Towarzysza Stalina.

Zadania wysunięte w tych referatach świadczą o trosce Partii o dalszy rozwój gospodarki narodowej i dalszy wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego. Zupełnie odmienna jest sytuacja w obozie imperializmu, w obozie agresji, gdzie następuje dalsza absolutna i względna pauperyzacja klasy robotniczej, upadek rolnictwa, rujnowanie wielkich rzesz chłopstwa pracującego.

Jedną z największych zdobyczy ustroju radzieckiego — mówi Ponomarenko — była socjalistyczna przebudowa wsi.

W wyniku sukcesów rolnictwa nastąpił poważny ilościowy i jakościowy wzrost skupu artykułów rolnych i surowców. Ponomarenko przytacza wymowne liczby, świadczące, że z roku na rok wzrasta państwowy skup zboża, mięsa, mleka, wełny, buraka cukrowego itd.

Nowa pięciolatka otwiera jeszcze potężniejsze perspektywy dla rozwoju rolnictwa socjalistycznego.

Towarzysze M. Rakosi i H. Pollitt witają Zjazd

Delegaci serdecznie witają **sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących, M. Rakosiego,** który przekazuje XIX Zjazdowi WKP(b) gorące pozdrowienia w imieniu Partii i narodu węgierskiego. Przemówienie Rakosiego przerywano wielokrotnie burzliwymi, długotrwałymi oklaskami. Rakosi mówi o budowie nowego życia w Węgierskiej Republice Ludowej, której naród zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu swe wyzwolenie.

Węgierskie masy pracujące widzą w Związku Radzieckim nie tylko wyzwoliciela, lecz również wzór dla siebie, widzą podstawę swego rozkwitu i szczęścia.

Naród węgierski zrozumiał — kontynuuje M. Rakosi — że miejsce jego jest w 800-milionowym obozie pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki. W szeregach tego obozu naród węgierski uczciwie i ofiarnie walczy o zapewnienie swej lepszej przyszłości, przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym. Niezłomna jedność, konsolidacja, śmiała, zdrowa, twórcza krytyka i samokrytyka, której świadkami jesteśmy tutaj na Zjeździe i która stanowi źródło naszych zwycięstw — jest dla nas wszystkich wzorem. Węgierska Partia Pracujących i naród węgierski z całego serca życzą sukcesów przodującemu oddziałowi międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego, zahartowanej w bojach awangardzie walki narodów o wolność i pokój — okrytej chwałą Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej XIX Zjazdowi.

Ponownie zrywa się burza oklasków, gdy przewodniczący udziela głosu jednemu z najstarszych działaczy ruchu robotniczego, **sekretarzowi generalnemu Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Harry Pollittowi.**

Ja i John Gollan — mówi Harry Pollitt — jesteśmy dumni, że przypadł nam wysoki zaszczyt przekazania w imieniu Komunistycznej Partii Anglii serdecznych, braterskich pozdrowień historycznemu XIX Zjazdowi Wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej Wodzowi Towarzyszowi Stalinowi — Nauczycielowi, Przyjacielowi mas pracujących całego świata. Słowa te powitane zostały burzliwymi oklaskami.

Harry Pollitt wskazuje na znaczenie Zjazdu dla robotników całego świata, w tej liczbie dla angielskich mas pracujących, które dążą do pokoju i socjalizmu. XIX Zjazd zademonstruje, że twórcze plany, zdrowy rozsądek i humanitaryzm narodu radzieckiego są gwiazdą przewodnią dla narodów świata zachodniego, żyjących w warunkach kryzysu ekonomicznego i w atmosferze histerii wojennej. XIX Zjazd raz jeszcze dowiedzie, że treścią życia narodu radzieckiego jest twórcza praca, a nie zniszczenie, jest dążenie do pokoju, a nie do wojny! (Oklaski).

XIX Zjazd — zakończył Pollitt — **wytycza drogi do komunizmu — tego wielkiego ideału całkowicie wolnego, szczęśliwego i pokojowego życia, które oznacza nową erę — erę stalinowską w dziejach ludzkości.** (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

Na tym popołudniowe posiedzenie zakończono.

Odpowiedź Ministerstwa Spr. Zagr. ZSRR na notę szwedzką z 5. VIII br.

SZTOKHOLM (PAP). Jak już donosiliśmy, 16 lipca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do rządu szwedzkiego notę w związku z naruszeniem przez szwedzki samolot wojskowy „Catalina" państwowej granicy Związku Radzieckiego w rejonie przylądka Ristna na wyspie Hiome, jak również w sprawie szwedzkiego samolotu wojskowego typu „Dc-3".

Dnia 5 sierpnia minister spraw zagranicznych Szwecji Unden wręczył ambasadorowi ZSRR K. Radionowowi notę, będącą odpowiedzią w tej sprawie. W nocie tej rząd szwedzki, nadal upierając się przy swej poprzedniej wersji, w dalszym ciągu twierdzi, że wspomniany szwedzki samolot wojskowy „Catalina" rzekomo nie naruszył granicy radzieckiej, aczkolwiek wersja ta została już obalona w poprzednich notach Związku Radzieckiego.

Dnia 6 października br. ambasador ZSRR wręczył ministrowi spraw zagranicznych Szwecji odpowiedź na szwedzką notę z 5 sierpnia. Nota brzmi:

Panie Ministrze! W odpowiedzi na Pańską notę z 5 sierpnia mam zaszczyt zakomunikować co następuje:

1) W nocie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z 16 lipca br. poddane zostały szczegółowej analizie wszystkie okoliczności, towarzyszące wypadkowi naruszenia 16 czerwca granicy radzieckiej przez szwedzki samolot wojskowy „Catalina", przy czym niezbicie dowiedziono bezpośredności prób rządu szwedzkiego zaprzeczenia niewątpliwemu faktowi naruszania granicy radzieckiej przez wyżej wspomniany szwedzki samolot wojskowy. Dlatego też Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR nie widzi potrzeby powracania do tej sprawy, tym bardziej, że rząd szwedzki w swej nocie z 5 sierpnia ograniczył się do gołosłownego oświadczenia, iż „zaprzeczenia" radzieckie nie zmieniają szwedzkiej wersji przebiegu wydarzeń, aczkolwiek taka „wersja" przebiegu wydarzeń — jak to wynika z poprzednich not Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR — w żadnym stopniu nie odpowiada rzeczywistości.

2) W nocie z 5 sierpnia rząd szwedzki, poruszając ponownie sprawę samolotu „Dc-3" twierdzi gołosłownie, że władze Związku Radzieckiego jakoby nie okazały jakiegokolwiek zainteresowania w kierunku współdziałania i wyjaśnienia okoliczności zniknięcia wspomnianego samolotu.

Podobne pretensje rządu szwedzkiego pozbawione są wszelkich podstaw. Aby przekonać się o tym, wystarczy przypomnieć fakt, że przedstawiciel szwedzkiego sztabu lotnictwa Klint, zwracając się do zastępcy attache wojskowego ambasady radzieckiej z zapytaniem na temat zniknięcia 13 czerwca samolotu szwedzkiego, nie zakomunikował ambasadzie niezbędnych danych o zaginionym samolocie, a nawet nie podał typu tego samolotu.

3) Ponieważ w nocie z 5 sierpnia rząd szwedzki ponawia swą propozycję w sprawie międzynarodowego zbadania wypadku naruszenia 16 czerwca przez szwedzki samolot wojenny „Catalina" granicy ZSRR, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR poleciło mi oświadczyć, że powoływanie się rządu szwedzkiego w nocie z 5 sierpnia na rozdział 6 i na artykuł 2, paragraf 3 Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych jest pozbawione podstaw, ponieważ w danym wypadku, na mocy art. 36 Karty nie może być zastosowana procedura lub metody uregulowania, przewidziane wspomnianą Kartą.

Polecono mi oświadczyć, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR potwierdza, iż z przytoczonych przez nie powodów nie znajduje żadnych podstaw do uciekania się do jakiejkolwiek procedury międzynarodowej dla wyjaśnienia spraw, związanych z zamachami na granice Związku Radzieckiego, których obrona jest niezaprzeczalnym prawem i najświętszym obowiązkiem Państwa Radzieckiego.

Zwycięski marsz narodu radzieckiego na drodze do komunizmu będzie niewyczerpanym źródłem natchnienia dla mas pracujących wszystkich krajów w ich rewolucyjnej walce o pokój, demokrację i socjalizm

Przemówienie L. P. Berii na XIX Zjeździe WKP(b)

MOSKWA (PAP). — Na przedpołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 7 października L. P. Beria wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

TOWARZYSZE! W referacie sprawozdawczym KC, wygłoszonym przez tow. Malenkowa, podsumowane zostały wyniki działalności naszej Partii w okresie od XVIII do XIX Zjazdu. W życiu naszej Partii i narodu radzieckiego w tym okresie szczególne miejsce zajmują dwa wydarzenia, nad którymi pragnę właśnie się zatrzymać.

Pierwszym z nich jest Wielka Wojna Narodowa.

Za cenę najwyższego napięcia wszystkich materialnych i duchowych sił narodu Związek Radziecki uratował ludzkość i jej cywilizację

W wojnie tej decydowały się losy naszej Ojczyzny oraz losy państw i narodów Europy i Azji. Jasne jest dla każdego, że gdyby koalicja hitlerowska odniosła zwycięstwo, doprowadziłoby to do potwornego ucisku i wyniszczenia narodów naszego kraju i narodów wielu innych krajów. Setki milionów ludzi znalazłoby się w sytuacji niewolników. Barbarzyńcy faszystowscy zniszczyliby współczesną cywilizację i odrzuciliby całą ludzkość o wiele dziesięcioleci wstecz.

I jeśli do tego nie doszło, to przede wszystkim dlatego, że naród Związku Radzieckiego w walce na śmierć i życie z najeźdźcami faszystowskimi odniosły całkowite zwycięstwo. Nagłość wiarołomnej napaści na ZSRR stworzyła w pierwszym etapie wojny warunki korzystne dla wojsk hitlerowskich. Jednak Związek Radziecki za cenę olbrzymich ofiar, za cenę najwyższego napięcia wszystkich materialnych i duchowych sił narodu obronił swoją niepodległość, pobił na głowę wroga, który siał postrach wśród armii Europy, uratował ludzkość i jej cywilizację. Promotorem i organizatorem wielkiego zwycięstwa narodu radzieckiego była Partia Komunistyczna, kierowana przez Towarzysza Stalina. (Długotrwałe oklaski). Od pierwszych dni wojny, kiedy nasza Ojczyzna znalazła się w szczególnie ciężkiej sytuacji, Towarzysz Stalin stanął na czele Państwowego Komitetu Obrony i Sił Zbrojnych kraju.

Z najwyższym męstwem nasz genialny i nieustraszony Wódz poprowadził Armię Radziecką i cały naród radziecki poprzez ogień bitew, poprzez trudy i doświadczenia wojny do zwycięstwa nad wrogiem. Było wielkim szczęściem dla naszej Partii, dla wszystkich narodów ZSRR, że w tym ciężkim okresie na czele Państwa Radzieckiego i jego Armii stał Towarzysz Stalin. (Burzliwe, długotrwałe oklaski.)

Niezłomna jest siła i potęga socjalistycznego państwa

Zwycięstwo narodu radzieckiego dowiodło wobec całego świata, że niezłomna jest siła i potęga naszego socjalistycznego państwa.

Oto jedna z najważniejszych nauk Wielkiej Wojny Narodowej. Niewszyscy co prawda wyciągnęli wnioski z lekcji historii. Imperialiści amerykańscy, utuczeni na dwóch wojnach światowych, upojeni obłędną ideą zdobycia panowania nad światem, znowu pchają narody w otchłań wojny światowej.

Obecni wodzireje Stanów Zjednoczonych — Morganowie, Rockefellerowie, Mellonowie, Dupontowie i inni, w których rękach znajdują się dźwignie amerykańskiej machiny państwowej i militarnej, tworzą usilnie nowe monopole światowe w rodzaju europejskiego kombinatu węgla i stali, czy światowego kartelu naftowego, ażeby szybciej opanować ekonomikę innych państw i podporządkować ją swym interesom. Chcą oni zdobyć niepodzielną władzę we wszystkich częściach świata, ażeby grabiąc i ujarzmiając narody innych krajów zapewnić sobie w ten sposób super-zyski. Do tego potrzebna im jest wojna. W celu przygotowania wojny, wielki kapitał amerykański do spółki z soldateską amerykańską przejmuje wszystkie funkcje reżimu faszystowskiego, by zdławić w swoim kraju dążenie narodu do zachowania pokoju i wszelką opozycję wobec swej awanturniczej polityki.

Pchając kraj na drogę wojny, imperialiści liczą jednocześnie na to, że wyścig zbrojeń i sytuacja wojenna pozwolą na zapobieżenie kryzysowi ekonomicznemu. Ale kryzys ekonomiki Stanów Zjednoczonych nie ubłaganie nadciąga i nie zdołają mu zapobiec żadne wybiegi ani awanturnicze poczynania rekinów finansowych. Przyspieszając wyścig zbrojeń, przystosowując całą swą ekonomikę do celów przygotowań wojennych, lękają się oni pokoju więcej niż wojny, chociaż nie ulega wątpliwości, że rozpętując wojnę przyspieszą jedynie swoje bankructwo i swą zagładę. (Oklaski).

Zarzuciwszy na cały świat sieć baz wojennych, montując usilnie wszelkiego rodzaju agresywne bloki wojenne, szykują oni gorączkowo wojnę przeciwko ZSRR i innym państwom miłującym pokój, nasyłają bez przerwy do naszego kraju i do innych miłujących pokój krajów szpiegów i dywersantów, dobieranych na całym świecie spośród zdeprawowanych wyrzutków społeczeństwa. Czujność ludzi radzieckich jest najostrzejszym orężem w walce z agentami wroga i nie ulega wątpliwości, że podnosząc i zaostrzając swą czujność, naród radziecki potrafi unieszkodliwić agenturę imperialistycznych podżegaczy wojennych bez względu na jej liczebność i sposoby, jakimi się maskuje. (Oklaski).

Ostentacyjne, bezczelne prowokacje i awanturnicze poczynania amerykańskiej kliki wojskowej wobec ZSRR w postaci mnożących się manewrów sił lądowych, lotniczych i morskich, „inspekcyjnych" podróży prowodyrów wojskowych bloku atlantyckiego na obszary graniczące ze Związkiem Radzieckim, aktywność amerykańskiego lotnictwa wojskowego w pobliżu zachodnich i wschodnich granic ZSRR — wszystko to zmierza widocznie do tego, by zakłócić spokój ludzi radzieckich i podtrzymać psychozę wojenną u siebie i u swoich wasali.

Tylko beznadziejni głupcy mogą przypuszczać, że prowokacjami można zastraszyć ludzi radzieckich (Długotrwałe oklaski.) Ludzie radzieccy potrafią właściwie ocenić wszelkie prowokacje i pogróżki podżegaczy wojennych. Z niezachwianym spokojem naród radziecki kontynuuje swą twórczą pokojową pracę. Wierzy on niezłomnie w siłę i potęgę swego Państwa i swojej Armii, zdolnej do zadania druzgocącego ciosu tym, którzy ośmielą się napaść na naszą Ojczyznę, zdolnej do odebrania im na zawsze ochoty do zamachów na granice Związku Radzieckiego. (Burzliwe oklaski.)

Nowy potężny rozwój gospodarki narodowej umożliwił wielki krok naprzód na drodze od socjalizmu do komunizmu

Drugim niezmiernie ważnym wydarzeniem w życiu Partii i narodu radzieckiego jest nowy potężny rozwój gospodarki narodowej, który umożliwił podniesienie poziomu naszego przemysłu w porównaniu z poziomem przedwojennym 2,3 raza i dzięki któremu mogliśmy dokonać wielkiego kroku naprzód na drodze od socjalizmu do komunizmu.

Obecnie przemysł, rolnictwo i transport naszego kraju rozwijają się na bazie najbardziej przodującej techniki i zapewniają zwiększenie całej produkcji społecznej na niebywałą skalę.

Dla uzmysłowienia rozmiarów naszej produkcji przemysłowej przytoczę kilka przykładów.

Jeżeli porównamy produkcję przemysłową ostatnich dwóch lat z wynikami produkcji przemysłowej wszystkich lat pierwszej i drugiej Pięciolatki, okaże się, że w latach 1951 i 1952 produkcja przemysłowa będzie o 22 procent większa niż w obu Pięciolatkach łącznie. (Oklaski.) W samym zaś tylko 1952 roku w takich niezwykle ważnych dziedzinach produkcji przemysłowej, jak energia elektryczna, metale żelazne, węgiel, produkty naftowe, cement oraz produkcja przedmiotów masowego spożycia, wyprodukujemy o wiele więcej niż przez cały okres pierwszej Pięciolatki.

Co się tyczy przemysłu budowy maszyn, który jest podstawą postępu technicznego całej gospodarki narodowej, to rozwija się on w jeszcze szybszym tempie. W samym tylko roku bieżącym wytwarza się o wiele więcej maszyn i urządzeń niż w pierwszej i drugiej Pięciolatce łącznie.

Wraz ze wzrostem produkcji socjalistycznej nieustannie podnosi się z roku na rok dobrobyt całego narodu radzieckiego. Pod względem ekonomicznym i politycznym, jak również pod względem swej obronności Związek Radziecki jest obecnie silniejszy niż kiedykolwiek i bardziej niż kiedykolwiek zdolny do postawienia czoła wszelkim próbom. (Długotrwałe oklaski.)

Jeżeli wróg ośmieli się ruszyć wyprawą wojenną przeciwko nam, to Związek Radziecki, stojący na czele obozu pokoju i demokracji, potrafi udzielić druzgocącej odprawy wszelkiemu ugrupowaniu agresywnych państw imperialistycznych, potrafi rozgromić i ukarać rozzuchwalonych agresorów i podżegaczy wojennych. (Oklaski.)

Leninowsko-stalinowska polityka narodowościowa przekształciła narody zacofane w przodujące narody socjalistyczne

Towarzysze! Jednym z rozstrzygających warunków zwycięstw, odniesionych przez naród radziecki zarówno podczas wojny, jak w okresie pokojowego budownictwa gospodarczego i kulturalnego, była mądra i dalekowzroczna polityka narodowościowa naszej Partii. W radzieckim państwie wielonarodowym żyje i pracuje przeszło 60 narodów, grup narodowych i narodowości W tych warunkach właściwa polityka narodowościowa nabiera wyjątkowej wagi dla sukcesów naszej wspólnej sprawy — wzmocnienia potęgi ZSRR i budowy komunistycznego społeczeństwa.

Wielka Rewolucja Październikowa, obaliwszy kapitalizm, wyzwoliła narody Rosji, zlikwidowała ucisk narodowościowy i doprowadziła narody do prawdziwego odrodzenia. Po zlikwidowaniu burżuazji z jej, partiami nacjonalistycznymi i po utwierdzeniu się ustroju radzieckiego w naszym kraju, powstały, rozwinęły się i ukształtowały na bazie dawnych narodów burżuazyjnych nowe narody socjalistyczne.

Dzięki konsekwentnemu wcielaniu w życie leninowsko - stalinowskiej polityki narodowościowej, wyplenionó w naszym kraju odziedziczoną po caracie faktyczną nierówność w rozwoju gospodarczym i kulturalnym między bardziej rozwiniętymi narodami Rósji Centralnej a narodami kresów, które w przeszłości pozostawały za nimi w tyle. Obecnie nie ma już u nas narodów zacofanych. W latach budownictwa socjalistycznego nowe, socjalistyczne narody w naszym kraju zmieniły zasadniczo swe oblicze i rozwinęły się w przodujące narody nowoczesne.

Co się zawiera w pojęciu „przodujący naród socjalistyczny"?

Biorąc za punkt wyjścia daną przez Towarzysza Stalina, klasyczną definicję narodu, jego naukę o nowych, socjalistycznych narodach i wychodząc z założenia historycznych doświadczeń naszego radzieckiego państwa wielonarodowego, można powiedzieć, że główne cechy przodującego narodu socjalistycznego są następujące:

Po pierwsze — najbardziej przodujący w świecie ustrój społeczny i państwowy, w którym nie ma klas wyzyskujących i cała władza należy do ludu.

Po drugie — wysoko rozwinięty przemysł socjalistyczny i wielkie rolnictwo socjalistyczne.

Po trzecie — powszechna piśmienność ludności, obowiązkowe nauczanie dzieci, rozbudowany system szkolnictwa wyższego, zapewniający przygotowanie narodowych kadr specjalistów dla wszystkich dziedzin gospodarki i kultury — rozkwit nauki i sztuki.

Po czwarte — systematyczne podnoszenie stopy życiowej całej ludności przez zapewnienie wzrostu realnych płac robotników i urzędników oraz dochodów chłopów, przez rozwój obrotu towarów, rozbudowę miast i ich gospodarki komunalnej, polepszenie warunków mieszkaniowych — przez szeroką sieć instytucji leczniczych, zapewniających ochronę zdrowia ludności.

Po piąte — triumf ideologii równouprawnienia wszystkich ras i narodów, ideologii przyjaźni między narodami.

Czy istnieją te cechy przodującego narodu socjalistycznego w naszych republikach radzieckich? Tak jest, istnieją.

Sięgnijmy do faktów. Wiadomo, że carat był ciemiężcą i katem ludów Rosji. Liczne narody nierosyjskie były zupełnie wyzute z praw. Nie miały one własnej państwowości, były administrowane przez urzędników carskich, we wszystkich instytucjach urzędowanie odbywało się w języku rosyjskim, niezrozumiałym dla narodowości miejscowej.

W warunkach ustroju radzieckiego wszystkie narody naszego kraju uzyskały i rozwinęły własną państwowość. Narodowościowe kresy Rosji carskiej przekształciły się za czasów władzy radzieckiej z kolonii i półkolonii w państwa rzeczywiście samodzielne — w republiki radzieckie, posiadające swoje terytorium, autonomię narodową, swoją konstytucję, swe własne ustawodawstwo. W organach władzy, w instytucjach gospodarczych i w administracji, w sądownictwie republik związkowych i autonomicznych oraz obwodów, okręgów, rejonów i osiedli narodowościowych, ludzie wybrani przez naród, znający warunki bytu, obyczaje i psychikę miejscowej ludności, załatwiają sprawy państwowe w języku ojczystym, zrozumiałym dla całej ludności.

Takiego prawdziwego równouprawnienia narodów nie ma w żadnym państwie burżuazyjnym. Jest to zresztą zrozumiałe, albowiem zniesienie ucisku narodowościowego jest niemożliwe w ramach ustroju kapitalistycznego. Jak wiadomo, cały system administracji państwowej w krajach burżuazyjnych oparty jest na nierówności ras i narodów, na dyskryminacji rasowej, na wykorzystywaniu przesądów nacjonalistycznych dla wzniecania waśni i wrogości między narodami. W obecnych czasach dyskryminacja rasowa i narodowościowa sroży się zwłaszcza w dwóch państwach — w Stanach Zjednoczonych i w Unii Południowo-Afrykańskiej.

Partia Komunistyczna i Rząd Związku Radzieckiego, realizując konsekwentnie leninowsko-stalinowską politykę narodowościową, zapewniły — obok wysokiego poziomu rozwoju całej gospodarki narodowej ZSRR — szybszy rozwój zacofanych ekonomicznie republik narodowych.

Znikła nierówność gospodarcza i kulturalna między narodami ZSRR

W rezultacie zlikwidowano otrzymaną w spuściźnie nierówność gospodarczą i kulturalną między narodami ZSRR, co niewątpliwie jest jednym z najważniejszych osiągnięć narodowościowej polityki władzy radzieckiej.

Dla zilustrowania sukcesów w rozwoju radzieckich republik narodowych można by przytoczyć wiele przekonywujących danych, ale ograniczę się tu do kilku tylko przykładów.

W republikach radzieckich w okresie Pięciolatek Stalinowskich stworzono przemysł hutniczy, naftowy i chemiczny, zbudowano wielkie elektrownie, fabryki maszyn rolniczych, traktorów i samochodów, cementownie, wielkie kombinaty przemysłu włókienniczego i spożywczego oraz wiele innych zakładów przemysłowych.

O tym, że przemysł, zwłaszcza zaś wielki przemysł, rozwijał się szybciej w republikach narodowych niż w ogóle w ZSRR, świadczy przykład radzieckich republik wschodnich — Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej. Produkcja wielkiego przemysłu tych republik w okresie od 1928 r. do 1951 r. wzrosła 22-krotnie, podczas gdy w całym ZSRR wzrosła ona w tymże czasie 16-krotnie.

Wiadomo, że w niedawnej przeszłości kresy wschodnie Rosji carskiej pod względem poziomu rozwoju przemysłu prawie nie różniły się od takich swoich sąsiadów, jak Turcja, Iran, Afganistan. W latach władzy radzieckiej nasze republiki środkowo-azjatyckie pod względem rozwoju przemysłowego szybko prześcignęły graniczące ze Związkiem Radzieckim kraje wschodnie i wysunęły się daleko naprzód.

Republiki radzieckie wyprzedziły znacznie w swoim rozwoju stare kraje przemysłowe Europy Zachodniej

Jeśli porównamy wymienione republiki radzieckie z szeregiem krajów Wschodu, biorąc tak ważny wskaźnik poziomu rozwoju przemysłowego jak elektroenergetyka, zobaczymy, że w pięciu republikach radzieckich — Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej — liczących razem około 17 milionów mieszkańców, produkuje się trzy razy więcej energii elektrycznej niż w Turcji, Iranie, Pakistanie, Egipcie, Iraku, Syrii i Afganistanie łącznie, liczących 156 milionów mieszkańców. (Oklaski.) A jeśli porównamy pod względem produkcji energii elektrycznej jedną tylko republikę radziecką, np. Azerbejdżańską z Turcją, okaże się, że w Azerbejdżanie Radzieckim, mającym blisko 7 razy mniej mieszkańców, produkuje się energii elektrycznej cztery razy więcej niż w Turcji, która zarzuciła sobie na szyję stryczek „pomocy" amerykańskiej. (Na sali ożywienie i śmiech.)

Nasze republiki radzieckie wyprzedziły też znacznie w swoim rozwoju stare kraje przemysłowe Europy Zachodniej.

Porównajmy na przykład jedną tylko republikę radziecką — Ukraińską — z dwoma wielkimi krajami burżuazyjnymi Europy — z Francją i Włochami. Oczywiste jest, że w danym wypadku nie wszystko można porównywać. Wiadomo, że w Ukraińskiej SRR klasy wyzyskujące zostały już dawno zlikwidowane, że zakłady przemysłowe, fabryki, ziemia i wszystkie produkty pracy stanowią tam mienie narodowe, bezrobocie zostało na zawsze zlikwidowane i cała władza należy niepodzielnie do ludu. Pod tym względem Ukraina Radziecka wyprzedziła ogromnie zarówno Francję jak i Włochy, gdzie władzę sprawują kapitaliści, już przeszło 30 lat temu. (Ożywienie na sali.) Porównajmy więc jedynie niektóre najważniejsze dane, dotyczące ekonomiki tych krajów.

Ukraina Radziecka, która w ciągu swego istnienia musiała dwukrotnie dźwigać się z ruin i zgliszcz po inwazji obcych najeźdźców, wytapia obecnie o wiele więcej surówki aniżeli Francja i Włochy łącznie (oklaski), daje stali i wyrobów walcowanych więcej niż Francja, a przeszło trzykrotnie więcej niż Włochy, wydobywa przeszło półtora raza więcej węgla niż Francja i Włochy łącznie — traktorów, w przeliczeniu na moc, produkuje prawie trzy razy więcej aniżeli Francja i Włochy razem wzięte — wytwarza znacznie więcej zboża, ziemniaków, buraka cukrowego i cukru aniżeli Francja i Włochy łącznie.

Dzięki wysokiemu poziomowi rozwoju socjalistycznego przemysłu i kołchozowej gospodarki rolnej, naród ukraiński żyje zamożnie i cieszy się wszystkimi dobrodziejstwami kultury, czego pozbawione są masy pracujące Francji i Włoch.

Niemniej wymowny jest przykład szybkiego rozwoju gospodarczego nadbałtyckich republik radzieckich potem, jak wprowadziły u siebie ustrój radziecki. Jeśli porównamy republiki związkowe: Litewską, Łotewską i Estońską z Norwegią, Holandią i Belgią, okaże się, że w republikach radzieckich tempo rozwoju przemysłu jest niezrównanie szybsze niż w wymienionych kapitalistycznych krajach Europy.

Na początku 1952 roku Litewska SRR przekroczyła przedwojenny poziom produkcji przemysłowej 2,4 raza, Łotewska — 3,6 raza i Estońska — 4,1 raza, podczas gdy Norwegia, Holandia i Belgia w tymże czasie jedynie nieznacznie przekroczyły przedwojenny poziom produkcji przemysłowej, a przecież republiki radzieckie wyszły z wojny z gospodarką o wiele bardziej zniszczoną.

Ciekawe jest, że w dawnej Łotwie kapitalistycznej, nawet według upiększonych danych ówczesnych jej władców, produkcja przemysłowa w okresie od 1913 do 1939 roku, tj. w ciągu 26 lat, zwiększyła się półtorakrotnie, a w nowej, Radzieckiej Łotwie w ciągu 11 lat — od 1940 do 1951 roku — produkcja przemysłowa, pomimo zniszczeń spowodowanych przez wojnę i okupację nieprzyjacielską, zwiększyła się 3,6 raza.

Co mogą osiągnąć narody, które wyzwoliły się spod panowania obszarników i kapitalistów

Równie poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie rozwoju rolnictwa.

Z chwilą zwycięstwa ustroju kołchozowego w ZSRR, gospodarka rolna republik radzieckich wkroczyła zdecydowanie na drogę nieustannego rozwoju. Ustrój kołchozowy był jedną z największych zdobyczy władzy radzieckiej, włączył on bowiem masy chłopskie do budownictwa socjalizmu, stworzył nowe, niebywałe dotychczas możliwości rozwoju wszystkich gałęzi produkcji rolnej, stworzył warunki stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia milionów chłopów.

W rezultacie, we wszystkich republikach radzieckich mamy teraz wielkie socjalistyczne rolnictwo o wysokiej towarowości, stosujące szeroko najnowsze osiągnięcia nauki agronomicznej i wyposażone w nowoczesną technikę lepiej niż jakikolwiek inny kraj.

Można to stwierdzić w każdej republice Związku Radzieckiego. Poprzestanę tu jednak znowu na radzieckich republikach wschodnich, gdzie, jak wiadomo, przed powstaniem władzy radzieckiej rolnictwo było najbardziej zacofane, gdzie nie było nawet mowy o jakichkolwiek maszynach rolniczych, chociażby najprostszych.

Obecnie na polach kołchozów i sowchozów Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej SRR pracuje 121 tysięcy traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 koni mechanicznych, 23 tysiące kombajnów, 102 tysiące maszyn do siewu, uprawy i sprzętu ba wełny oraz setki tysięcy innych maszyn i narzędzi rolniczych.

Pod względem technicznego wyposażenia gospodarki rolnej radzieckie republiki wschodnie stoją znacznie wyżej od najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych Europy. (Oklaski).

Weźmy choćby stan zaopatrzenia w traktory. W Uzbekistanie Radzieckim na każde 1000 hektarów obszaru zasiewów przypada 14 traktorów, podczas gdy we Francji na taki sam obszar przypada 7 traktorów, a we Włoszech — 4 traktory o znacznie mniejszej mocy. Rzecz jasna, że w zagranicznych

(Ciąg dalszy na str. 4)

Zwycięski marsz narodu radzieckiego na drodze do komunizmu

Przemówienie L. P. Berii na XIX Zjeździe WKP(b)

(Dokończenie ze str. 3)

krajach Wschodu ilość traktorów jest znikoma. Jeśli w Uzbeckiej SRR jeden traktor przypada na 70 hektarów obszaru zasiewów, to w Pakistanie jeden traktor przypada na 9 tysięcy hektarów, w Indiach — na 13 tysięcy hektarów, w Iranie — na 18 tysięcy hektarów obszaru zasiewów.

Wyposażenie socjalistycznego rolnictwa w wielką ilość maszyn ułatwiło w sposób radykalny pracę chłopów i w połączeniu z nowoczesną agrotechniką i szerokim rozwojem irygacji zapewniło uzyskiwanie wysokich plonów.

Weźmy np. bawełnę — jedną z czołowych roślin przemysłowych rozwiniętej wielokierunkowej gospodarki rolnej radzieckich republik wschodnich. Zbiory bawełny w 1951 roku wynosiły w tych republikach przeciętnie 21 kwintali z hektara.

W żadnym z krajów świata, produkujących bawełnę, nie ma takich plonów, jakie osiągnięte zostały przez radzieckich producentów bawełny. W tymże 1951 roku zbiory bawełny w Egipcie wyniosły 11,5 kwintala z hektara, w USA — 8,3, w Indiach — 3,4, w Pakistanie — 5,2, w Turcji — 7,2, w Iranie — 4,5 kwintala z hektara.

Należy uwzględnić okoliczność, że wysokie zbiory bawełny w radzieckich republikach wschodnich uzyskane zostały na wielkich obszarach, o czym świadczy fakt, że wymienione republiki radzieckie produkują tyleż bawełny co Indie, Egipt, Iran, Turcja i Afganistan łącznie. (Oklaski).

Oto niektóre fakty z dziedziny rozwoju ekonomicznego republik narodowych, wchodzących w skład Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Dowodzą one, że ekonomika tych republik bez przerwy rośnie i rozwija się, nie znając kryzysów i depresji. Fakty wskazują wreszcie, co mogą osiągnąć narody, które zerwały z imperializmem i wyzwoliły się spod panowania obszarników i kapitalistów. (Oklaski).

Pełne zwycięstwo w ZSRR ideologii równouprawnienia narodów

Aby stworzyć rozwiniętą ekonomikę socjalistyczną w radzieckich republikach narodowych, trzeba było położyć kres kulturalnemu zacofaniu większości republik, rozwinąć w całej pełni budownictwo kulturalne, stworzyć szeroką sieć szkół powszechnych i średnich w języku ojczystym, zorganizować od podstaw system szkolnictwa wyższego i zapewnić na wielką skalę przygotowanie wykwalifikowanych robotników, inżynierów i techników, agronomów i zootechników, nauczycieli i lekarzy spośród ludności rdzennej.

Dzięki realizacji leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej narody Związku Radzieckiego dokonały prawdziwej rewolucji kulturalnej.

W chwili obecnej w republikach radzieckich zatrudnionych jest w przemyśle, budownictwie i transporcie przeszło dwa miliony pracowników inżynieryjno-technicznych, w rolnictwie zatrudnionych jest około 400 tysięcy agronomów, zootechników, leśników i innych specjalistów — blisko 2 miliony nauczycieli i wykładowców pracuje w szkołach ogólnokształcących i technicznych oraz w wyższych uczelniach, — blisko 300 tysięcy lekarzy i 900 tysięcy felczerów, pielęgniarek i innych osób, należących do średniego personelu obsługi leczniczej, pracuje w zakładach leczniczych miast i wsi. Każda republika radziecka posiada teraz dziesiątki tysięcy specjalistów z wyższym wykształceniem.

Dla przygotowania kadr inteligencji radzieckiej spośród rdzennej ludności, utworzono w republikach radzieckich wielką sieć wyższych uczelni i szkół technicznych. W chwili powstania władzy radzieckiej było w naszym kraju 96 wyższych uczelni, które, pomijając nieliczne wyjątki, znajdowały się w najważniejszych ośrodkach Rosji. W uczelniach tych studiowało 117 tysięcy osób.

W chwili obecnej jest w ZSRR 887 wyższych uczelni, w których studiuje 1.400 tysięcy osób. Na Ukrainie uczy się 216 tysięcy studentów, w radzieckich republikach Azji Środkowej — 104 tysiące, w republikach zakaukaskich — 80 tysięcy, na Białorusi — 35 tysięcy, w nadbałtyckich republikach radzieckich — 37 tysięcy studentów.

Pod względem rozwoju szkolnictwa wyższego republiki radzieckie znacznie wyprzedziły nie tylko zagraniczne kraje wschodu, lecz i kraje Europy Zachodniej.

Tak np. w Tadżyckiej SRR na 10 tysięcy mieszkańców przypada 58 osób studiujących w wyższych uczelniach, w Turkmeńskiej — 60, w Kirgiskiej — 64, w Uzbeckiej — 71, w Azerbejdżańskiej — 93 osoby. Tymczasem w Iranie na 10 tysięcy mieszkańców studiują w wyższych uczelniach 3 osoby, w Indiach — 9, w Egipcie i Turcji — 12, w Szwecji — 21, we Włoszech — 32, w Danii — 34, we Francji — 36.

Za czasów władzy radzieckiej 48 narodowości stworzyło własne piśmiennictwo i wydaje w języku ojczystym podręczniki, książki, gazety. W ciągu ostatnich 30 lat zbudowano w republikach Związku Radzieckiego ok. 90 tysięcy wygodnie urządzonych i dobrze zaopatrzonych gmachów szkolnych, z tego prawie 2/3 w narodowych republikach związkowych i autonomicznych.

Jednocześnie z rozwojem ekonomiki socjalistycznej wzrasta z roku na rok dobrobyt ludności Związku Radzieckiego. We wszystkich republikach radzieckich znacznie podniosła się realna wartość płac robotników i urzędników i poważnie wzrosły dochody chłopów. W okresie od 1940 do 1951 r. łączna suma dochodów robotników i urzędników oraz dochodów chłopów wzrosła o 78 procent.

Wielką troskę przejawia Rząd Radziecki w dziedzinie ochrony zdrowia narodów naszego kraju. Znamienny pod tym względem jest stopień zapewnienia ludności pomocy lekarskiej. Przytoczę kilka przykładów z poszczególnych republik radzieckich.

W Uzbekistanie, przed ustanowieniem władzy radzieckiej jeden lekarz przypadał na 31 tys. mieszkańców. Na taką samą w przybliżeniu liczbę mieszkańców przypada obecnie jeden lekarz w Pakistanie. W chwili obecnej w Uzbeckiej SRR jeden lekarz przypada na 895 mieszkańców. Uzbecka SRR posiada bez porównania więcej lekarzy, aniżeli na przykład Egipt, gdzie jeden lekarz przypada na 4.350 osób i więcej niż takie kraje Europy Zachodniej jak Francja, gdzie jeden lekarz przypada na tysiąc mieszkańców, lub Holandia, gdzie jeden lekarz przypada na 1.160 mieszkańców. W Azerbejdżańskiej SRR jeden lekarz przypada na 490 mieszkańców. Sieć służby zdrowia w Radzieckim Azerbejdżanie jest 8,5 raza większa niż w Turcji, 23 razy większa niż w Iranie. Jeśli zaś chodzi o Gruzińską SRR, gdzie jeden lekarz przypada na 373 mieszkańców i Ormiańską SRR, gdzie jeden lekarz przypada na 483 mieszkańców, to ludność tych republik ma zapewnioną pomoc lekarską w znacznie wyższym stopniu niż ludność jakiegokolwiek kraju w świecie. Ale sprawa polega nie tylko na tym, że ludność republik radzieckich jest obsługiwana przez dużą ilość lekarzy. Chcąc mieć pełny obraz, trzeba wziąć pod uwagę, że w Związku Radzieckim wszelkie formy pomocy lekarskiej dla ludności są bezpłatne, a z najlepszych sanatoriów i domów wypoczynkowych korzystają corocznie miliony ludzi pracy, podczas gdy w krajach burżuazyjnych pomoc lekarska jest przeważnie płatna, przy czym opłaty są bardzo wysokie, wskutek czego jest ona niedostępna dla najszerszych mas pracujących — korzystanie zaś z uzdrowisk i sanatoriów jest tam wyłącznym przywilejem darmozjadów — wyzyskiwaczy.

Rozwój narodów socjalistycznych w warunkach radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, likwidacja faktycznej gospodarczej i kulturalnej nierówności między narodami, długotrwała współpraca narodów zarówno w zakresie obrony Państwa Radzieckiego przed zewnętrznymi wrogami, jak też w dziedzinie budownictwa socjalistycznego przyczyniły się do utrwalenia i pełnego zwycięstwa w naszym kraju ideologii równouprawnienia narodów, ideologii przyjaźni między narodami.

Przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego wzbogaca się o nową treść

Przyjaźń między narodami naszego kraju przeszła wiele prób. Wojna przeciw koalicji hitlerowskiej była jednym z najpoważniejszych egzaminów trwałości przyjaźni narodów.

Po Wielkiej Wojnie Narodowej przyjaźń między narodami naszego kraju przejawiła się z nową siłą w okresie odbudowy gospodarki socjalistycznej na terenach, które znajdowały się pod okupacją wroga. W odbudowie gospodarki republik i obwodów, które znajdowały się pod okupacją, wzięły jak najżywszy udział wszystkie narody Związku Radzieckiego, gdyż uważały to za swoją własną sprawę i za pilne zadanie o znaczeniu ogólnopaństwowym. Gdzież, w jakim państwie burżuazyjnym narody udzielają sobie wzajemnie takiej pomocy?

Obecnie, gdy w ZSRR dokonywa się stopniowe przechodzenie od socjalizmu do komunizmu, przyjaźń narodów Związku Radzieckiego wzbogaca się w swoim rozwoju o nową treść. Wysoki poziom ekonomiki i kultury, osiągnięty przez republiki radzieckie, stworzył możliwość jeszcze aktywniejszego ich udziału w rozwiązywaniu najważniejszych zadań ogólnozwiązkowych.

Siłą cementującą przyjaźń narodów naszego kraju są Rosjanie, naród rosyjski, jako najwybitniejszy ze wszystkich narodów wchodzących w skład Związku Radzieckiego. (Burzliwe oklaski).

Rosyjska klasa robotnicza dokonała pod kierownictwem Partii Lenina — Stalina w październiku 1917 r. największego, historycznego czynu — przerwała front imperializmu światowego, zlikwidowała władzę burżuazji i rozbiła kajdany ucisku narodowo-kolonialnego na jednej szóstej części kuli ziemskiej. Nie ulega wątpliwości, że bez pomocy rosyjskiej klasy robotniczej narody naszego kraju nie potrafiłyby obronić się przed białogwardzistami i interwentami, nie potrafiłyby zbudować socjalizmu.

Jeśli zaś idzie o narody, które w przeszłości nie przebyły rozwoju kapitalistycznego, to bez długotrwałej systematycznej pomocy rosyjskiej klasy robotniczej nie potrafiłyby one przejść od przedkapitalistycznych form gospodarki do socjalizmu.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej, jak powiedział Towarzysz Stalin, ze szczególną siłą uwypukliły się cechy narodu rosyjskiego — jasny umysł, nieugięty charakter i cierpliwość. Naród rosyjski swoim bohaterstwem, odwagą i męstwem zdobył sobie w tej wojnie powszechne uznanie jako siła kierownicza Związku Radzieckiego wśród wszystkich narodów naszego kraju. (Długotrwałe oklaski).

Idąc za wzorem narodu rosyjskiego, wraz z nim, ramię przy ramieniu, ofiarnie walczyły z wrogiem wszystkie narody naszego kraju, wraz z narodem rosyjskim odniosły zwycięstwo nad Niemcami hitlerowskimi i imperialistyczną Japonią. Narody naszego kraju pokazały całemu światu, jak potężną i niezwyciężoną siłą rozporządza radzieckie, socjalistyczne, wielonarodowe państwo, oparte na stalinowskiej przyjaźni między narodami.

Nowy typ stosunków między państwami demokratycznymi, jakiego nie znała historia ludzkości

Sukcesy w rozwoju narodów socjalistycznych, osiągnięte w systemie jednolitego wielonarodowego państwa radzieckiego, mają ogromne znaczenie międzynarodowe.

Klasa robotnicza krajów kapitalistycznych widzi na naszym przykładzie drogę do wyzwolenia od wyzysku, od nędzy i bezrobocia, od rosnącej groźby ustanowienia faszyzmu.

Ludy kolonii i krajów zależnych widzą na naszym przykładzie drogę od ucisku i bezprawia do wolności i niepodległości, od waśni i wrogości narodowej do braterskiej przyjaźni między narodami, od głodu i nędzy do dostatku, od analfabetyzmu i zacofania kulturalnego do rozkwitu kultury, nauki i sztuki.

Kraje demokracji ludowej, budujące u siebie nowe życie, korzystają z bogatego doświadczenia budowania i umacniania radzieckiego państwa wielonarodowego.

Między państwami demokratycznymi ukształtował się nowy typ stosunków, jakiego jeszcze nie znała historia ludzkości. Główny rys charakterystyczny tych stosunków polega na tym, że są one oparte:

na całkowitym i rzeczywistym równouprawnieniu wszystkich narodów, dużych i małych, na zachowaniu wszystkich praw suwerennych i niezawisłości każdego państwa, na nieingerowaniu się do spraw wewnętrznych innego państwa, w przeciwieństwie do imperialistycznej polityki dyktatu i ujarzmiania narodów —,

na wzajemnym poszanowaniu interesów narodowych, na zaufaniu i przyjaźni między narodami, w przeciwieństwie do polityki tajnych konszachtów, intryg, jawnej lub utajonej wrogości, uprawianej przez państwa imperialistyczne —,

na ścisłej współpracy gospodarczej i wzajemnej pomocy, zapewniającej najbardziej sprzyjające warunki rozwoju gospodarczego w pełnej harmonii z interesami narodowymi każdego kraju, w przeciwieństwie do zaciekłej walki konkurencyjnej o źródła surowców i rynki zbytu, panującej w obozie imperializmu —,

na wspólnym dążeniu państw demokratycznych do zabezpieczenia pokoju, do przywrócenia i rozwoju więzi ekonomicznych i kulturalnych między wszystkimi krajami, niezależnie od ich systemów ekonomicznych i socjalnych, w interesie poprawy warunków życia milionów ludzi we wszystkich krajach kuli ziemskiej, w przeciwieństwie do imperialistycznej polityki militaryzacji ekonomiki, przygotowania i rozpętania nowej wojny światowej, ofensywy na stopę życiową mas pracujących.

Stosunki między narodami i państwami w obozie imperializmu

Rysem charakterystycznym stosunków, panujących między narodami i państwami w obozie imperializmu jest zachłanne dążenie kapitału amerykańskiego do panowania nad światem. Imperializm amerykański, który we wszystkich częściach świata zarzucił swoje sieci, wysysa jak żarłoczny pająk żywotne soki wielu narodów i państw, niegardząc żadnymi środkami prowadzącymi do ich ujarzmienia. Najbardziej rozpowszechnioną metodą jest ujarzmienie pod maską tzw. „pomocy" amerykańskiej. Przy tym kraj, otrzymujący „pomoc" amerykańską, traci w krótkim czasie swe suwerenne prawa i niezawisłość i spada do rzędu wasala. W najlepszym wypadku kraj taki może liczyć na rolę wcale nierównouprawnionego partnera.

Takim nierównouprawnionym partnerem Stanów Zjednoczonych jest dziś Wielka Brytania, która ongiś słynęła jako „władczyni mórz", jako „warsztat świata". Imperializm amerykański z każdym dniem coraz bardziej wypiera Anglię ze źródeł surowcowych i rynków zbytu, wszelkimi sposobami wyrzuca ją z krajów Europy i Azji, odbierając jej jedną pozycję po drugiej. Doszło do tego, że Amerykanie bezceremonialnie odmówili nader pokornej prośbie rządu angielskiego o zezwolenie wysłania obserwatora na rokowania USA z dominiami angielskimi — z Nową Zelandią i Australią — na temat tzw. paktu pacyfiku. W związku z tym nawet konserwatywna prasa angielska skarżyła się niedawno z goryczą, że Anglię traktuje się jak ubogą krewną (śmiech, ożywienie na sali), którą poucza się, strofuje lub ignoruje. Jedna zaś z gazet konserwatywnych — „Daily Mail" wręcz oświadczyła: „Jeśli będziemy tracić nasze pozycje, raz tu, raz tam, wkrótce nie będziemy mieli nic do stracenia". (Śmiech na sali).

Nie należy przypuszczać, że koła rządzące Anglii tego nie rozumieją, jednakowoż podporządkowują się one wciąż jeszcze amerykańskiemu dyktatowi, usiłując robić dobrą minę do złej gry. (Ożywienie na sali).

Prowodyrzy imperialistyczni USA przekształcają ujarzmione przez siebie kraje w bazy wypadowe agresywnej wojny, zaś młodzież tych krajów skazują na rolę mięsa armatniego. W ten sposób, krok za krokiem, kraje uzależnione od USA staczają się na zgubną drogę wojny.

Usiłując ocalić kapitalizm wszędzie, gdzie tylko zagraża mu niebezpieczeństwo, walcząc o utrzymanie panowania kolonialnego i najbardziej reakcyjnych reżimów wszędzie, gdzie im zagraża ruch narodowo-wyzwoleńczy i rewolucja demokratyczna, imperializm amerykański stał się ostoją i cytadelą reakcji światowej. Zdąża on, na łeb na szyję, śladami faszyzmu niemieckiego, sprowadzając swoje wojska do roli żandarmów i dusicieli narodów miłujących wolność.

Jest rzeczą naturalną, że narody krajów uzależnionych od USA organizują się w skali ogólnonarodowej, by oprzeć się ingerencji amerykańskiej w ich życie, by przepędzić ze swego kraju nieproszonych panów, odpłacają im palącą nienawiścią za poniżanie ich honoru i godności narodowej.

Z drugiej strony naród amerykański, któremu z dnia na dzień wbija się do głowy myśl o istniejącej rzekomo groźbie z zewnątrz, zaczyna rozumieć całą niedorzeczność tej propagandy. Pod ciężkim brzmieniem rosnących wydatków wojennych przejawia on coraz większe niezadowolenie z obecnej polityki kół rządzących Stanów Zjednoczonych.

Partia Komunistyczna zna kierunek marszu i nie boi się trudności

Towarzysze! Głównym osiągnięciem, z jakim nasza Partia przyszła na XIX Zjazd, jest fakt, że Związek Radziecki zdobył niebywałą potęgę i autorytet międzynarodowy. Osiągnęliśmy to dzięki polityce uprzemysłowienia, które przekształciło nasz kraj z kraju rolniczego w przodujące mocarstwo przemysłowe, dzięki polityce kolektywizacji, która przekształciła nasze rolnictwo w wielką, zmechanizowaną i najbardziej przodującą na świecie gospodarkę rolną, dzięki konsekwentnej realizacji leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej, która zapewniła nierozerwalną jedność i przyjaźń narodów ZSRR, dzięki nieugiętej realizacji stalinowskiej polityki zagranicznej, zmierzającej do utrzymania pokoju między narodami.

Bardzo wysoko podniósł się dobrobyt i kultura naszego kraju.

Historia dowodzi, że w ciągu 35 lat władzy radzieckiej kraj nasz osiągnął taki postęp przemysłowy, dla którego krajom kapitalistycznym potrzebne były stulecia. ZSRR w latach władzy radzieckiej zwiększył swoją produkcję przemysłową 39 razy, Anglii natomiast dla zwiększenia produkcji przemysłowej w takim samym stopniu potrzebne były 162 lata (od 1790 r. do 1951 r.), Francja zaś w ciągu ostatnich 90 lat zwiększyła swą produkcję przemysłową zaledwie 5,5 raza. Co się zaś tyczy Stanów Zjednoczonych, to w ciągu ostatnich 35 lat zwiększyły one produkcję przemysłową tylko 2,6 raza.

Państwo socjalistyczne osiągnęło te sukcesy w ciągu krótkiego okresu historycznego dzięki temu, że ustrój radziecki stworzył nieznane dotychczas możliwości dla szybkiego rozwoju ekonomicznego i kulturalnego ZSRR, dzięki temu, że walką naszego narodu o socjalizm kierowała Partia Komunistyczna, która zna kierunek marszu i nie boi się trudności. (Długotrwałe oklaski).

Naród radziecki — silny swą jednością — gotowy do nowego bohaterstwa pracy ku chwale swej Ojczyzny

Nie ulega wątpliwości, że nasz Zjazd i cała nasza Partia przyjmą wskazania Towarzysza Stalina w sprawie warunków i dróg realizacji stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu, jako swój program walki o zbudowanie komunizmu. (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

Ten stalinowski program Partia nasza i cały naród radziecki powitały z ogromnym entuzjazmem. Uskrzydla on najpiękniejsze marzenia ludzi radzieckich i zagrzewa ich do nowych bohaterskich czynów w imię zwycięstwa wielkich idei Lenina i Stalina. (Oklaski) Nasz zwycięski marsz na drodze do komunizmu będzie niewyczerpanym źródłem natchnienia dla klasy robotniczej i mas pracujących wszystkich krajów w ich rewolucyjnej walce o pokój, demokrację i socjalizm.

W tych historycznych dniach XIX Zjazdu naród radziecki, silny swoją jednością, jest zespolony jak nigdy wokół swojej ukochanej Partii Komunistycznej i gotowy do nowego bohaterstwa pracy ku chwale swojej Ojczyzny (Oklaski).

Narody naszego kraju mogą być przekonane, że Partia Komunistyczna, uzbrojona w teorię marksizmu-leninizmu, pod kierownictwem Towarzysza Stalina poprowadzi nasz kraj do wymarzonego celu — do komunizmu. (Burzliwe, długo niemilknące oklaski. Wszyscy wstają).

Spotkania kandydatów na posłów z wyborcami

To co w tej chwili mówi, stojąca na mównicy, Eugenia Furmaniakowa, kandydat na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wielu słuchaczom jest dobrze znane. Czyż oni nauczyciele, pracownicy kultury mogą kiedykolwiek zapomnieć lata, kiedy jak koszmar straszyło widmo bezrobocia, kiedy o wielu z nich mówiono niepotrzebni — nadprodukcja inteligencji. Niepotrzebni? Nadprodukcja? A tysiące dzieci poza szkołą? Jakim prawem odsuwało się te dzieci od książki, jakim prawem skazywało się je na kalectwo analfabetyzmu.

Nauczyciele strajkowali.

Starsi pamiętają te fakty. Na sali są jednak i młodzi, którzy kiedy one miały miejsce sami byli jeszcze dziećmi.

Jedni i drudzy wiedzą jednak to samo — tamte czasy nie wrócą. Tym wszystkim, którzy chcieliby koszmarne wspomnienia uczynić znów rzeczywistością, staje na przeszkodzie naród skupiony we Froncie Narodowym, naród silny władzą mas pracujących, silny przyjaźnią z wielkim Krajem Rad, silny przyjaźnią z wszystkimi pokój miłującymi narodami.

Dzisiaj naród ten przygotowuje się do wielkiej chwili — wyborów swej najwyższej władzy — Sejmu. Jego program wyborczy to walka o pokój, o Plan 6-letni, o szczęście Ojczyzny, walka z tym wszystkim, co szczęściu temu stoi na przeszkodzie, co godzi w niepodległość, co osłabia siłę narodu.

Wokół haseł tego programu jednoczą się wszystkie patriotyczne, postępowe siły narodu.

— Nasz wkład w realizację tych haseł — mówili pracownicy Oświaty — Kultury miasta Bydgoszczy, na spotkaniu z kandydatem na posła Eugenią Furmaniakową, to jak najlepsze wykorzystanie naszych umiejętności dla wychowania nowego człowieka — budowniczego socjalizmu.

Spotkanie w gminie Gruczno

Do chłopów gminy Gruczno (powiat Świecie) przybyli serdecznie witani kandydaci na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Stanisława Jaroszowa oraz Aleksander Wołoszyn. Spotkanie upłynęło w serdecznej i bezpośredniej atmosferze. Raz po raz wznoszone okrzyki na cześć Frontu Narodowego, na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta, mówiły o wielkim entuzjazmie zebranych, mówiły o uczuciach jakie zebrani chłopi żywią dla Ojczyzny Ludowej. dla kierownika narodu — Partii.

Chłopi zabierający głos w dyskusji mówili o wielkich zmianach w ich życiu, zmianach, jakie przyniosło im zwycięstwo władzy ludowej, mówili o obowiązkach chłopa — obywatela wobec Państwa, mówili o tym, że być patriotą to znaczy wytężyć wszystkie siły do jak najlepszej realizacji założeń programu wyborczego Frontu Narodowego.

— Czy przed wojną ja średniorolny chłop, mógłbym myśleć o kształceniu dzieci? — powiedział ob. Tomin z Gruczna. — Dziś mój syn jest prawnikiem, a córka złożyła maturę. To szczęśliwe jutro moich dzieci dała mi Polska Ludowa. Wiem na co idą nasze świadczenia, to na nowe fabryki, szkoły, teatry. Dlatego ja średniorolny chłop z dumą wywiązuję się ze swoich obowiązków wobec Państwa.

U robotników w Fabryce Maszyn i Narzędzi Rolniczych „Unia" w Grudziądzu

W ogromnej hali fabrycznej zebrali się wszyscy: tokarze, ślusarze, odlewnicy, technicy, inżynierowie, pracownicy administracyjni — cała załoga Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych „Unia". Zebrali się tutaj, aby porozmawiać z kandydatami na posłów Franciszkiem Sawczykiem i Stanisławem Czaplińskim, ślusarzem „Unii".

W prostych i serdecznych słowach kandydat na posła Franciszek Sawczyk mówił zebranym o sojuszu robotniczo-chłopskim, o wspólnej pracy nad zbudowaniem socjalizmu, nad tym, by w Ojczyźnie było coraz lepiej, by życie w niej było coraz piękniejsze i radośniejsze.

— Umacniając spójnię między miastem a wsią, realizując socjalistyczną przebudowę wsi pokonamy nasze trudności, trudności dnia dzisiejszego, zbudujemy Polskę socjalistyczną.

Długo i serdecznie oklaskiwali robotnicy drogiego gościa, wznosząc okrzyki na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego, na cześć Ludowej Ojczyzny.

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego

Do wielkiej hali parowozowni ZNTK w Bydgoszczy przybyło przeszło 3 tysiące kolejarzy, aby spotkać się z kandydatami na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — I sekretarzem KW PZPR Feliksem Baranowskim, gen. Bronisławem Półturzyckim, Stefanem Czarneckim i kandydatem na zastępcę posła — Bolesławem Jędrzejewskim.

Kandydaci byli serdecznie przyjęci przez zebranych. Podczas ich przemówień kolejarze gorąco manifestowali na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego i Generalissimusa Józefa Stalina.

Po przemówieniach kandydatów na posłów zabierali głos kolejarze.

Jedna z młodych robotnic powiedziała m. in.:

— Jak przykry sen widzę życie moich rodziców przed wojną, pamiętam jak ojciec w poszukiwaniu pracy chodził od kułaka do kułaka prosić o zatrudnienie, aby zarobić na kawałek chleba.

Były to lata kiedy w Sejmie zasiadali nie przedstawiciele ludu pracującego ale pachołkowie kapitalistów i obszarników.

Dzisiaj w Polsce Ludowej ojciec mój ma stałą pracę jest kolejarzem i nie grozi mu już nigdy bezrobocie, gdyż pracy w Polsce Ludowej jest jak powietrza — dla nikogo nie zabraknie.

Ja jako przodownica pracy byłam na Zlocie w Warszawie widziałam naszą Stolicę, która buduje się, widziałam Plac Konstytucji, widziałam piękne domy dla robotników, w których nie ma mieszkań w piwnicach i suterynach.

Żeby w Polsce było coraz lepiej, coraz szczęśliwiej musimy pracować coraz wydajniej, aby szybko zrealizować program wyborczy Frontu Narodowego.

Masy pracujące Polski głosują na kandydatów Frontu Narodowego, czynem produkcyjnym, aby Polska była coraz silniejsza coraz zamożniejsza.

Do czynu tego i ja się włączyłam, podejmując zobowiązanie wykonania dodatkowo 20 korbowodów, zobowiązanie to wykonałem na 11 dni przed terminem.

Okres przedwyborczy–sprawdzianem aktywności i bojowości każdej organizacji partyjnej

Okres przedwyborczy jest sprawdzianem aktywności politycznej, bo jowości każdej podstawowej organi zacji partyjnej. Od należytej pracy organizacji partyjnych, które stano wią czołową siłę Frontu Narodowego, zależy wygranie w całej pełni, wielkiej kampanii politycznej, jaką są wybory do najwyższej władzy Państwa — Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wygrać tę kampanię, to znaczy doprowadzić w pełni do świadomości mas założenia programu wyborczego Frontu Narodowego, to znaczy sprawić, żeby każdy człowiek pracy pojął istotną treść programu, żeby rozumiał, jak realizować go należy w codzien nej pracy. Okres kampanii wyborczej, to okres wzmożonej głębokiej, politycznej pracy z bezpartyjnymi, pracy, która jeszcze bardziej zacieśni więź partii z bezpartyjnymi, zbli ży do organizacji najlepszych z nich.

W kampanii wyborczej na każdym członku Partii spoczywają poważne zadania. Każdy członek Partii winien na swoim terenie być aktywnym, bojowym agitatorem Frontu Narodowego.

O PLANOWOŚĆ I KONTROLĘ PRACY

Praca organizacji partyjnych w akcji wyborczej musi być operatyw na i sprężysta. Egzekutywy org. part. muszą umieć na gorąco analizować sytuację, umieć wyciągnąć z niej wnioski, organizować pracę, kie rować i pomagać naszym instancjom, organizacjom oddziałowym i grupom partyjnym. Zarówno organizacje podstawowe jak i oddziałowe, jak również grupy partyjne powinny mieć dokładne plany obejmujące problemy pracy przedwyborczej.

Na podstawie takiego planu organizacje ustalają wytyczne do pracy na okres najbliższy.

Realizacja planów winna być systematycznie kontrolowana.

Nie chodzi tutaj o ciągłe posiedzenia, ocena przez instancje kierownicze musi być dokonywana na codzień, na gorąco, w terenie. Przy systematycznej, operatywnej kontro li wystarczy dla przedyskutowania jakiegoś zjawiska, czy powzięcia uchwał nawet kilkunastominutowe zebranie „sztabu politycznego", jakim jest egzekutywa podst. org. part., czy oddz. org. part.

Jak realizuje swoje zadanie w ak cji wyborczej podst. org. part. Byd goskie Zakłady Obuwia Nr 1, organizacja liczna, składająca się z 9 organizacji oddziałowych?

W pracy organizacji partyjnej BZO uderza absolutny brak planowości, chaotyczność, załatwianie tych spraw, które wchodzą „pod rękę" dzięki konkretnemu poleceniu Komitetu Dzielnicowego. Brak syste matycznej pracy na codzień powoduje oderwanie od terenu, organiza cja nie żyje terenem, nie reaguje na dochodzące zeń sygnały, nie stanowią one podstaw dalszej pracy.

Przyczyna tych niedociągnięć tkwi przede wszystkim w złej organizacji pracy.

W BZO stwierdza się fakt: sekretarz podstawowej organizacji partyjnej tow. Roman Krawczyk pracuje sam, brak jest szerszego oparcia na kolektywie. Do pracy nie wciągnięte są oddz. organizacje par tyjne, na terenie których dokonuje się szeregu pociągnięć bez wiedzy ich sekretarzy. Tak np. sekretarz jednej z oddz. org. part. tow. Jan Duszyński zupełnie przypadkowo do wiedział się, że część jego ludzi zo stała oddelegowana do pracy w Ob wodowym Komitecie Frontu Naro dowego. Sekretarz podst. org. part. załatwił to na podstawie odgórnie sporządzonej listy, podanej bezpośrednio do wiadomości zainteresowa nych. Towarzysze mieszkający na Szwederowie zostali skierowani do pracy w tamtejszych Komitetach Obwodowych Frontu Narodowego. Za grupę oddelegowaną na Szwe derowo odpowiada tow. Jan Mateja. I znów zrobiono to odgórnie, a sekretarze oddz. org. part. są o tym słabo lub wcale nie są poinformowa ni.

Sekretarze oddz. org. part. słabo orientują się w tym, kiedy były i czy były odprawy agitatorów, a na wet trudno im w ogóle coś powie dzieć o pracy swoich agitatorów.

Z drugiej znów strony sekretarz podst. org. part. czuje się wyraźnie urażony, kiedy mówi się mu o tym, że org. part. winna znać, kontrolo wać i analizować pracę członków Partii na terenie zakładu i Obwodo wych Komitetów Frontu Narodowe go.

— „Nie można od nas wymagać rzeczy niemożliwych".

Rzecz niemożliwa stałaby się jed nak zupełnie możliwą, gdyby egze kutywa podst. org. part. zamiast od górnie ustalać listy itp., umiała roz planować, pokierować i w ogóle u aktywnić, zainteresować obowiązka mi wyborczymi, oddziałowe organi zacje partyjne, pomóc im w rozło żeniu pracy na grupy partyjne, na uczyć kontrolowania ich działalno ści.

Sekretarz podst. org. part., pracu jąc sam, popełnia szereg błędów. Po pierwsze — mimo ofiarnej pra cy nie potrafi sam wszystkiego zro bić i całą akcję naraża na niepowo dzenie. Po drugie — w takich wa runkach trudno rzeczywiście wyma gać kontroli działalności poszczegól nych członków Partii (jest ich prze cież ponad 300), a więc trudno spo dziewać się w ogóle należytego kie rownictwa. Po trzecie — sekretarzę oddz. org. part. muszą się czuć w całej pełni kierownikami politycznymi terenu, muszą się czuć za swój teren odpowiedzialni przed Partią, muszą wiedzieć, że do nich należy organizowanie pracy na swoim te renie, należyte kierowanie grupami partyjnymi, że muszą umieć podzie lić pracę, w oparciu o organizato rów grup partyjnych, muszą umieć kontrolować wydawane polecenia, że od nich oczekuje się inicjatywy, że pełnią zadania poważne, że sto ją na pozycjach kluczowych.

Nie aktywizując sekretarzy oddz. org. part. egzekutywa podst. org. part. popełnia jeszcze jeden błąd — nie wychowuje ludzi i może kiedyś sta nąć przed zagadnieniem tzw. „bra ku aktywu".

Zatem wniosek: praca organizacji partyjnej w BZO — gdyby sekre tarz podst. org. part. zamiast wyko nawcą poszczególnych oderwanych zadań, był kierownikiem całokształ tu pracy, umiał uaktywnić kierow nictwa oddz. org. part. i pomógł im zorganizować, nauczył kontrolować pracę na ich terenie — miałaby lep sze wyniki.

O WYNIKACH JAKIE DAJE TAKI STYL PRACY

Nie można powiedzieć, że organi zacja partyjna w BZO w akcji wy borczej śpi.

Dziesięciu, a od kilku dni 43 agi tatorów pracuje w Obwodowym Ko mitecie Frontu Narodowego w obwo dzie 153. Część agitatorów oddelego wano do komitetów w miejscu ich zamieszkania — Szwederowie.

Agitatorzy oddelegowani — tylko nikt zasadniczo nie wie, czy i jak pracują.

Sprawy wyborcze są tematem za jęć szkoleniowych kursów wszyst kich stopni, ostatnio odbyło się ze branie całej podst. org. part. na te mat zagadnień wyborczych, dobrze przebiega realizacja zobowiązań na cześć programu wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b).

Od organizacji partyjnej wymaga się jednak w akcji wyborczej o wie le więcej. Wymaga się pracy, bez względnie poważnej i trudnej — pracy na codzień, pracy każdego członka Partii, pracy z każdym czło wiekiem w zakładzie, dotarcia do każdego bezpartyjnego. Szczegółów tej pracy nie wytyczy nikt odgór nie. Kierownictwo może wskazać tylko ogólne założenie i problemy, szczegółowe ich rozpracowanie nale ży do tego, kto już bezpośrednio z ludźmi na tym terenie pracuje — organizatora grupy partyjnej, sekre tarza oddz. org. part. Ci jednak mu szą doskonale znać ludzi, teren i u mieć na podstawie zadań centralnych wychwytywać zadania danej chwili.

Jedynie takie postawienie sprawy oparcia się głównie na pracy grup par tyjnych i oddziałowych organizacji par tyjnych — umożliwi zastosowanie, wciąż jeszcze pozostającego w BZO w krainie zamiarów, założenia — „w akcji wyborczej każdy członek Par tii ma określone, konkretne zada nie partyjne".

A zadań takich jest wiele. Czyż np. nie można było polecić imiennie każdemu członkowi Partii, żeby przez pracę wyjaśniającą spowodo wał, że ci i ci bezpartyjni, pójdą sprawdzić swoje nazwiska w komi sjach wyborczych (towarzysze z BZO nie orientują się, czy i kto z robotników zakładu sprawdził swo je nazwisko na listach wyborców). W krajalni uderza bardzo słaba zna jomość programu wyborczego Fron tu Narodowego. Towarzysze z od działowej organizacji zadowoleni są, że ludzie prenumerują, a więc i za pewne czytają gazety, to, według nich wystarczy. Czy ludzie jednak rozumieją dogłębnie co przeczytali, to nie stanowi troski, ani agitatorów, ani kierownictwa oddz. org. part.

Ponad 100 robotników dojeżdża ze wsi. Organizacje oddziałowe nie wi dzą w ogóle nasuwających się w związku z tym problemów. Wielu to warzyszom można by dać zadanie z zakresu propagandy wizualnej, któ ra w zakładzie pozostawia wiele do życzenia. W halach nie widać ani haseł, ani gazetek.

Należy również kontrolować pra cę towarzyszy w Kom. Obwodo wych.

Zadania zatem są, jest ich dużo i dla każdego, tylko trzeba umieć je dostrzegać.

* * *

Okres kampanii przedwyborczej jest zatem okresem poważnych za dań stojących przed każdą organi zacją partyjną, zadań, które potrafi my wykonać jedynie przez szeroką pracę polityczno - wyjaśniającą, pra cę, która pozwoli zdobyć faktyczne poparcie mas pracujących dla pro gramu Frontu Narodowego i jego kandydatów, pracę, która pozwoli ugruntować jedność polityczną mas pracujących pod przewodnictwem klasy robotniczej, pracę, która jesz cze bardziej zmobilizuje masy do bezwzględnej walki z niedobitkami reakcji, wrogami narodu, pracy, któ ra jeszcze bardziej zbliży do mas istotę Ludowej Ojczyzny.

Maria Kędzierska

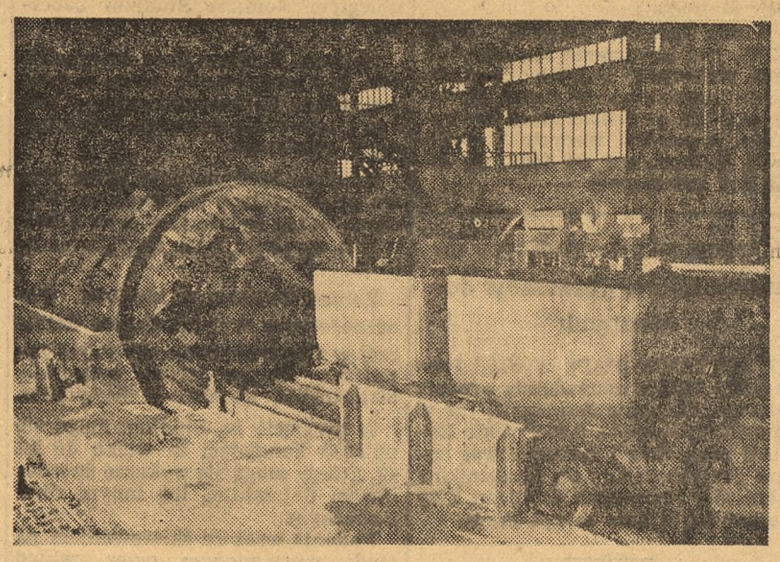

Już w niedługim czasie zostanie oddana do pełnej eksploatacji jedna z wielkich budów Planu 6-letniego — nowoczesna kopalnia „Ziemowit II".

Weronika Goj obsługuje automatyczny wywrót do wózków z węglem.

CAF — fot. Baranowski

Głosujemy na listę Frontu Narodowego

O umocnienie niepodległości Ojczyzny

Dla kogo zwolniony z więzie nia przez amerykańskich podpa laczy świata Krupp produkuje dziś armaty i czołgi?

Mają one służyć tym samym zbrodniarzom, których twarze widzieliście we wrześniu 1939 r. Widzieliście ich złowrogie spojrzenia, kiedy ustawiali nas w marszu do obozu jenieckiego. Widzieliście ich, gdy podpalali nasz dom w noc pacyfikacji. Widzieliście ich w autach gesta po.

Oni to, mordercy naszych bra ci i ojców, mają na rozkaz ame rykańskich miliarderów odebrać nam wolność, okupować nasz kraj, spalić MDM, Murano w, Młynów, wywieźć nasze maszyny na Zachód, wywieźć miliony Polaków na niewolnicze roboty — do Reichu; za nimi miałaby wrócić sfora Zaleskich, Mikołajczyków, Zarembów.

Dlaczego pogróżki ich i plany nie zostały dotąd zrealizowane?

Bo ich awanturnicze zapędy obezwładnia potęga Związku Ra dzieckiego, stojącego na czele obozu pokoju i demokracji, liczą cego 800 milionów ludzi — od Łaby do Kantonu! 800 milionów ludzi zjednoczonych wolą obro ny pokoju! Bo dławią ich krwio żercze zapędy narody całego świata, nienawidzące faszyzmu i wojny.

Bo wiedzą, że dziś różni się całkowicie od wczoraj — od dni września 1939 r. Bo Polska dzi siaj nie jest krajem osamotnio nym, bezbronnym, zdradzonym przez rząd burżuazyjny, bo Pol ska jest krajem silnym, który dosięgnął już i prześcignął w dziedzinie produkcji przemysło wej Włochy i wkrótce prześcig nie jako kraj przemysłu także Francję.

Bo wówczas mieli przed sobą kraj, w którym armaty ciągnęły rekwirowane konie, stal wyta piały nieliczne huty, zarządza ne przez obcych monopolistów, a olbrzymi procent rekrutów nie umiał czytać ani pisać. Dziś zaś Polska staje się krajem nowo czesnego przemysłu, krajem techników, wykwalifikowanych robotników, racjonalizatorów i nowatorów. A tego boją się nasi wrogowie.

I dlatego wściekłość ich wzbu dzają przede wszystkim nasze nowe huty, nowe stocznie, Że rań, Starachowice, Wierzbica, Gorzów. Tam na Wall-Street ob licza się szanse wojennej awan tury. Obliczenia te wykazują coraz oczywistsze ryzyko.

Ty, co w laboratorium przepa trujesz zawiłości procesów che micznych, by ulepszyć i wzboga cić produkcję naszego przemy słu;

Ty, który witasz dzień wi zgiem rozpędzonej tokarki;

Ty, który rozpalasz łuny pie ców hutniczych;

Wy wszyscy, robotnicy i inży nierowie, którzy stanowicie ser ce i mózg naszego przemysłu, kujecie pancerz naszej obronnoś ci.

Jesteśmy dziś silniejsi niż kie dykolwiek. Siłą naszą jest so jusz z potężnym Związkiem Ra dzieckim. Siłą naszą są setki i tysiące nowowybudowanych fa bryk, kopalni. Siłą naszą są co raz liczniejsze kadry techników i inżynierów, racjonalizatorów. Siłą naszą jest fakt, że dziełu rozbudowy naszego przemysłu przewodzi partia klasy robotni czej, PZPR. Siłą naszą — praca nad umacnianiem naszej Ojczyz ny, a więc Jej niepodległości, praca obejmująca wszystkich patriotów, cały naród.

26 października my wszyscy, którzy codziennie realizujemy hasło umacniania naszej niepodległości, staniemy przed urnami wyborczymi, by głosować na li stę Frontu Narodowego, dać wy raz przywiązaniu do haseł wy suniętych przez to zjednoczenie wszystkich sił patriotycznych.

Po 26 października ze zdwojo ną siłą będziemy walczyć o wzrost sił naszej Ojczyzny, by raz na zawsze przekreślić spi skowcom imperialistycznym ra chuby na wojnę, na agresję, na marsz w kierunku Wrocławia lub Szczecina. Od naszego pa triotyzmu zależy przyszłość ca łego narodu!

Równać do zakładów przodujących

Gdy w Moskwie rozpoczynał swe obrady XIX Zjazd WKP(b) — Zjazd budowniczych komunizmu — masy pracujące Pomorza wraz z ludźmi pracy z całego kraju powitały go no wym czynem, nowymi zobowiązania mi produkcyjnymi.

W Grudziądzkich Zakładach Prze mysłu Gumowego przodująca taśma nr 4 Marty Łyszko, produkująca obu wie pierwszej jakości podjęła zobo wiązanie wykonania do dnia 26 paź dziernika 500 par obuwia ponad plan i ponad dotychczasowe zobowiązania, wzywając całą załogę do pójścia w jej ślady.

Niezwykle cenne zobowiązania pod jęli robotnicy Bydgoskiej Fabryki Sygnałów Kolejowych przystępując do pełnienia wart produkcyjnych. W podobny sposób powitały XIX Zjazd WKP(b) i coraz bliższą już chwilę wyborów do Sejmu załogi wielu in nych fabryk na Pomorzu.

W dotychczasowej realizacji zobo wiązań podjętych dla poparcia pro gramu wyborczego Frontu Naro dowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) klasa robotnicza Pomorza od niosła wiele sukcesów, przyspiesza jąc realizację trzeciego roku Sześcio latki.

Przed terminem wykonały plany III kwartału Grudziądzkie oraz Byd goskie Zakłady Przemysłu Gumowe go, Toruńska Fabryka Kotłów. Rea lizując zobowiązania przełamuje trud ności produkcyjne załoga grudziądz kiej „Unii".

Przed terminem wykonane zosta ły wrześniowe plany w Inowrocław skiej Fabryce Narzędzi Rolniczych i w Toruńskiej Fabryce Wodomierzy.

Źródło tych sukcesów to patrio tyzm załóg fabrycznych, to rosnąca w wyniku pracy masowo-politycznej organizacji partyjnych i Komitetów Frontu Narodowego świadomość za łóg, które rozumieją, że walka o rea lizację programu wyborczego Fron tu Narodowego, to walka konkretna, o plan, o stały wzrost wydajności pra cy.

Tę świadomość nabywają przodują ce załogi w toku realizacji zobowią zań, rozwijając współzawodnictwo pracy i ruch racjonalizatorski, naj bardziej widomy znak rosnącej ak tywności produkcyjnej mas robotni czych.

Dobrze przebiega realizacja zobo wiązań w Grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego. Każda taśma produkcyjna, każde stanowisko ro bocze zna dobrze swoje dzienne i mie sięczne zadanie. Każda taśma i ro botnicy na każdym stanowisku podjęli konkretne zobowiązania, które łącznie z planem, traktowane są i kontrolowane jako dzienny kontr plan załogi. W tych warunkach łat wo jest wykryć i usunąć trudności, którymi interesuje się nie tylko dy rekcja, rada zakładowa, lecz również Zakładowy Komitet Frontu Naro dowego. Tak np. dzięki interwencji przewodniczącego Komitetu Aleksan dra Cybulskiego, natychmiast przy stąpiono do naprawy maszyny w taś mie tow. Piątkowskiej.

Uszkodzenie maszyny spowodowa ło chwilowe załamanie się planu taś my. W niedługim czasie zaniedbania zostały naprawione i taśma tow. Piątkowskiej znowu przoduje.

Podobne przykłady należytej kon troli wykonania zobowiązań, stałej troski o usunięcie trudności produk cyjnych natychmiast, przytoczyć mo żna z Bydgoskich Zakładów Przemy słu Gumowego, z „Unii" z Bydg. Fabryki Sygnałów Kolejowych.

W takich warunkach, załoga wi dząc konkretną pomoc ze strony wszystkich działających w zakładzie czynników kierowniczych, dokłada wszelkich starań, aby jak najlepiej wykorzystać rezerwy produkcyjne.

Trzeba jednak z drugiej strony stwierdzić, że w niektórych zakła dach pracy, zobowiązania nie zosta ły należycie przygotowane, nie za pewniono należytej kontroli ich wy konania, a organizacje partyjne nie zdołały poprzez agitatorów doprowa dzić do tego, aby cała załoga pro dukcyjna — począwszy od decydują cych działów produkcji, od których zależy dalszy jej bieg, podjęła zobo wiązania.

W Fabryce Farb i Lakierów we Włocławku wskutek braku zaintere sowania dla sprawy zobowiązań ze strony pionu technicznego podjęte zo stały zobowiązania nierealne, efek ciarskie.

We Włocławskich Zakładach Pa sów Technicznych nie zapewniono systematycznej, operatywnej kontro li wykonania.

W „Linodrucie" we Włocławku zaniedbano stronę agitacji poglądo wej i pracę gazetek ściennych, któ re nie naświetlają walki załogi o realizację zobowiązań f planu.

Na budowach BPZB w Toruniu zaledwie 40 proc. załogi podjęło zo bowiązania. Podobna sytuacja jest w Toruńskich Zakładach Nawozów Fosforowych, gdzie wprawdzie zobo wiązania są zwycięsko realizowane, ale nie uczestniczy w nich cała za łoga.

Przyczyny tego stanu rzeczy by wają tłumaczone rozmaicie. Z jed nej strony nie doceniają sprawy zo bowiązań dyrekcje zakładów pracy.

Należałoby więc, aby ci dyrekto rzy, którzy tej sprawy jeszcze nie przetrawili, skorzystali z przykładu dyrektora GZPG tow. inż. Zająca, który troskę dyrektora odpowiedzial nego za produkcję łączy — w czasie kontroli wykonania zobowiązań, z partyjną odpowiedzialnością za peł ny sukces doniosłej kampanii poli tycznej.

Z kolei ze strony niektórych akty wistów partyjnych na zakładach pra cy spotykamy się z całkowicie błęd nymi „wyjaśnieniami", że „tak wie le mamy towarzyszu roboty z kam panią wyborczą, że o wszystkim pa miętać nie sposób no i dlatego spra wa kontroli wykonania zobowiązań kuleje".

Niedobra to teoryjka, świadcząca o niezrozumieniu sprawy o znacze niu podstawowym.

Nasza walka o realizację progra mu wyborczego Frontu Narodowego, nasza walka o pokój — to walka konkretna. Nie wystarczy deklamo wać o poparciu dla Frontu Naro dowego. Słowa są potrzebne aby w ślad za nimi nastąpił czyn. A tym czynem jest walka o plan, o wyko nanie zobowiązań podjętych przecież po to by przed terminem lub (w za kładach pracy, które mają zaległo ści), w terminie wykonać.

Program wyborczy Frontu Naro dowego ukazuje nam wspaniałe per spektywy rozwojowe naszej Ojczy zny.

Nową Hutę, Żerań, Wizów, Fabry kę Ekstraktów Garbarskich już wi dzimy. Spójrzmy teraz na metro war szawskie, na przeobrażenie naszych rzek, na odbudowę Wrocławia, Szczecina i Gdańska, zadania, które wykonamy w następnej Pięciolatce.

„Smażone gołąbki nie wchodzą sa me do gąbki"... — mówi, stare mądre przysłowie.

Żeby stworzyć Polskę żelaza i sta li, chemii i nowoczesnych miast, trze ba się wiele napracować.

Od nas samych zależy utrzymanie założonych planem terminów, od nas samych zależy zbudowanie zamożnej i silnej Ojczyzny. Bowiem w miarę zbliżania się do tego celu stopa ży ciowa mas pracujących będzie się stale podnosiła.

W tym właśnie kierunku prowadzo na jest agitacja Zakładowego Komi tetu Frontu Narodowego w audy cjach radiowęzła w GZPG, tak agi tują przodujący agitatorzy z „Unii" i wielu innych zakładów i dlatego zobowiązania są zwycięsko realizo wane.

Jeśli organizacje partyjne, które nie umiały dotychczas agitacji wy borczej i sprawy kontroli wykonania zobowiązań postawić na należytym poziomie, skorzystają z doświadczeń przodujących zakładów, nie ulega wątpliwości, że zaniedbania będą szybko naprawione.

Jan Grzędzielski

Nasi korespondenci WIEJSCY piszą:

Powiat Sępólno wykonał plan skupu zboża za wrzesień br.

Do dnia 29 września br. powiat Sępólno wykonał plan skupu zboża za wrzesień w 101,7 proc.

Przodujące miejsca w realizacji planu skupu zboża zajęły gminy: Sępólno, która wykonała plan w 133 proc., Wałdowo (113 proc.) i Wielowicz (100,6 proc.).

Roman Podoski

Sprzedali 5 ton ziarna ponad plan

Członkowie Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Otorowie powiat Byd goszcz wykonali podjęte zobowiąza nia dla uczczenia programu wybor czego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b). Sprzedali oni Pań stwu 5 ton zboża ponad roczny plan i uregulowali swe zobowiązania fi nansowe.

Bolesław Wawrzyniak

Usprawnić pracę skupu ziemniaków w gminie Szczutowo

Małorolni i średniorolni chłopi z gromad: Stara Wola, Dąbkowa - Pa rowa i Czumsk Mały gmina Szczuto wo w pow. rypińskim zorganizowali w dniu 29. 9. br. zbiorową odstawę, dostarczając do punktu skupu w Szczutowie 11 ton ziemniaków.

Chłopi musieli jednak długo czeka ć na odbiór ziemniaków i na pie niądze, gdyż obsługa punktu skupu pracowała bardzo opieszale.

Sądzimy, że zarząd Gminej Spół dzielni w Szczutowie usprawni nie właściwą pracę punktu skupu

Władysław Zając

Kułacy sabotują pomoc sąsiedzką

Kułak Alojzy Baroń z Kamienia, pow. Sępólno posiada własny kom plet omłotowy, który po omłóceniu zboża u siebie uszkodził, aby nie po magać w omłotach małorolnym i średniorolnym chłopom.

Podobnie postępują kułacy: Stani sław Mazur z Dąbrówki oraz Kon stanty Surma, którzy posiadają wła sne komplety omłotowe i nie chcą ich wypożyczać pracującym chło pom.

Prezydium Gminnej Rady Narodo wej w Kamieniu winno wystąpić z wnioskiem o ukaranie kułaków, u chylających się od udzielenia pomo cy sąsiedzkiej.

K. Makowski

28 sztuk żywca ponad plan

Na spęd żywca w Płużnicy, w po wiecie wąbrzeskim chłopi z gminy Płużnica dostarczyli 15 sztuk świń mięsno - słoninowych o łącznej wa dze 3.156 kg oraz 8 cieląt i 5 sztuk bydła rzeźnego.

Należy podkreślić, że wszyscy chło pi, którzy dostarczyli tuczniki, wy wiązali się z obowiązkowej dostawy żywca, zaś dostarczone przez nich sztuki zaliczone zostały jako ponad planowe.

M. Retkowski

Przeprowadzić remont w zlewni

W gromadzie Czystochleb, pow. Wąbrzeźno, otwarta została zlewnia mleka. Na lokal wybrano dawną re staurację. Lokal ten jest brudny, ok na w nim są zabite deskami.

Zakłady Mleczarskie w Wąbrzeź nie nie przystąpiły dotychczas do remontu.

Brudy w zlewni to jeszcze nie wszystko. Kobiety zatrudnione w zlewni nie mają fartuchów i okryć na głowy, co powoduje, że w mle ku często znaleźć można włosy.

Trzeba, aby Zakłady Mleczarskie z Wąbrzeźna jak najprędzej zainte resowały się zlewnią i doprowadzi ły ją do porządku.

Bolesław Dyczkowski

Wzajemna pomoc

Chłopi pracujący gromady Wą pielsk, w pow. rypińskim po zakoń czeniu prac żniwnych w swoich go spodarstwach pomogli PGR Ruszko wo w sprzęcie zbóż.

W zamian za to PGR własnym agregatem dokonało u nich omłotów, umożliwiając im przedterminowe wy konanie obowiązkowych dostaw zbo ża.

Edward Cywiński

Odczyt lektora KC PZPR

Wydział Propagandy Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że dziś dnia 10 bm. o godz. 17 w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego odbędzie się odczyt lektora KC PZPR na temat: „Zagadnienia kampanii wyborczej"

Udział w odczycie powinni wziąć wszyscy członkowie Obwodowych Komitetów Frontu Narodowego, agitatorzy, kierownicy pracy masowo - politycznej, prelegenci, wykładowcy, jak również aktyw partyjny i związkowy z wszystkich zakładów pracy.

Odczyt Towarzystwa Wiedzy Powszechnej o Wojsku Polskim i koncert orkiestry DOW

(b) Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Bydgoszczy organizuje w dniu 13 bm. (w poniedziałek) o godz. 19 w Pomorskim Domu Kultury i Sztuki przy Al. 1 Maja 20 odczyt połączony z dyskusją na temat: „Wojsko Polskie".

Odczyt wygłosi przedstawiciel Wojska Polskiego.

Po odczycie reprezentacyjna orkiestra DOW pod batutą kapitana Zawodnego wystąpi z koncertem pieśni operowych, masowych i marszowych.

W repertuarze usłyszymy: polonez z opery „Halka", „Poemat o Bitwie Stalingradzkiej" (poprzedzony krótkim słowem objaśniającym dyrygenta), uwerturę „Bajkę", wyjątek z opery „Straszny Dwór", pieśń radziecką „Słowik", „Preludium" Liszta, pieśni masowe i marszowe.

Wstęp bezpłatny.

—o—

Powtórny koncert symfoniczny z udziałem Ireny Dubiskiej i Eugenii Umińskiej

(b) Dziś w Teatrze Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy zostanie powtórzony koncert inauguracyjny Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej.

Wzorem lat ubiegłych, koncerty sezonu pomyślane są jako zamknięte cykle, dające przekrój twórczości wielkich kompozytorów. W zeszłym roku słuchaliśmy cyklów utworów Mozarta, Czajkowskiego i cyklu Muzyki Polskiej.

Pierwszy koncert nowego sezonu jest zarazem otwarciem nowych trzech cyklów, poświęconych J. S. Bachowi, „Wielkiej Piątce" i M. Karłowiczowi. Solistkami koncertu będą: **Irena Dubiska i Eugenia Umińska.** Czołowe skrzypaczki polskie wykonają przepiękny koncert na dwoje skrzypiec J. S. Bacha. Dyrygować będzie **Roman Mackiewicz.** Ważny abonament B.

—o—

Nasi korespondenci piszą:

(B) Dzięki podjętym zobowiązaniom dla poparcia programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) Bydgoska Fabryka Narzędzi wykonała plan za miesiąc wrzesień w 104,96 proc.

Do wykonania tych zobowiązań przyczyniły się zobowiązania indywidualne i zbiorowe, zwłaszcza brygadzistów Stórmera, Pałkowskiego i Antoniego Wieczorka.

Bolesław Nowakowski

* * *

W realizacji zobowiązań dla uczczenia programu wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) w gronie pracowników Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy, w dziale parowozownia-armaturownia, nie zabrakło i kobiet, które wykonały już swoje zobowiązania. I tak: Bolesława Kiełpikowska wykonała dodatkowo 15 manometrów ponad plan, Wanda Ciesielska 15 dyszy do parowozów, Janina Laskowska — tokarz wykonała dodatkowo 50 tulei. Wszystkie kobiety wykonały zobowiązania do dnia 24. 9. br.

Edwin Nowak

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96 Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel 48-96 i 48-56.
Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51 Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50 Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007
Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna 4.50 zł Prenumerata zbiorowa 2.25 zł Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08
E-3-10736
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115.5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

Do walki z marnotrawieniem energii elektrycznej

winno stanąć całe społeczeństwo

(B) W tych dniach odbyła się w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego narada, poświęcona oszczędności energii elektrycznej w okresie szczytu jesienno - zimowego.

Referat na ten temat wygłosił inż. Czubczenko z Zakładu Zbytu Energii. Podkreślił on, że w ubiegłym roku odbiór energii i jego konsumcja zostały objęte planem. Było to konieczne, gdyż ciągle wzrastający przemysł powoduje, wzrost zużycia prądu, co specjalnie odczuwa się w okresie szczytu jesienno - zimowego. W związku z tym, że rozwój elektrowni nie nadąża za rozwojem przemysłu, pobór mocy elektrycznej w okresie od października do marca w godz. od 16—21 przekracza często możliwości elektrowni bydgoskich. Stąd wyłączania prądu w dzielnicach, w których nie ma zakładów przemysłowych. Niemniej energetyka stara się walczyć z nadmiernym obciążeniem szczytowym, poprzez szukanie rezerw mocy we własnych zakładach oraz przez konsekwentne ujawnianie i usuwanie marnotrawstwa w tej dziedzinie.

Dla zakładów pracy ustalone zostały specjalne limity. Nie są one jednak przestrzegane skrupulatnie przez wiele zakładów przemysłowych naszego województwa. M. in. nie przestrzegają ich: Inowrocławska Fabryka Sprzętu Rolniczego, ZNTK w Bydgoszczy (które potrafiły oszczędnie zużywać energię elektryczną w ub. roku), PZWANN i Tuczarnia Drobiu w Toruniu i wiele innych.

Zakłady te zapominają że każdy niepotrzebnie zużyty kilowat energii elektrycznej — to pozbawienie świata 25 izb mieszkalnych.

Czynnikiem, regulującym pobór mocy w zakładach przemysłowych winien być energetyk zakładowy. Wielu z nich ogranicza jednak swoją pracę tylko do konserwacji urządzeń — chociaż dużo mogą zdziałać w dziedzinie oszczędzania energii elektrycznej.

W JAKI SPOSÓB ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE MOGĄ ZMNIEJSZYĆ U SIEBIE POBÓR MOCY

Przede wszystkim zakłady pracujące na dwie zmiany, winny w miarę swych możliwości przerzucić drugą zmianę na noc, kiedy elektrownie nie są w pełni wykorzystane.

Poza przerzuceniem zmian, są i inne sposoby, które pozwolą na zmniejszenie poboru mocy w godzinach szczytowego nasilenia. Np. w zakładach przemysłu metalowego na ogół trzecia zmiana pracuje w znacznie mniejszym składzie niż pierwsza. Można więc pracę ciężkich obrabiarek przerzucić na zmianę nocną. Wszystkie większe maszyny, lub całe oddziały należy uruchamiać kolejno, nie razem, należy przejmować maszyny w biegu wg. metody Żandarowej, co z powodzeniem stosowane jest w Związku Radzieckim. Spawarki elektryczne, których praca wywołuje skoki w obciążeniu, powinno się wykorzystywać tylko w porze nocnej.

Duże możliwości oszczędzania mocy elektrycznej mają Wodociągi i Stacje Pomp Kanałowych poprzez włączanie swoich silników w godzinach szczytowego natężenia, jak to czyni się np. w Grudziądzu, osiągając dobre wyniki.

Wielkim marnotrawstwem, często spotykanym w zakładach pracy jest tzw. bieg luzem silników elektrycznych i niepełne wykorzystywanie transformatorów, które po pracy służą tylko dla celów oświetlenia. W tej dziedzinie złą gospodarkę wykazują Bydgoskie Zakłady Obuwia, natomiast do maksimum wykorzystują pracę transformatora Toruńskie Zakłady Nawozów Fosforowych.

UCHWAŁA PREZ. WRN W SPRAWIE OSZCZĘDNOŚCI PRĄDU W DUŻEJ MIERZE JEST REALIZOWANA

Również wszystkich drobnych odbiorców obowiązuje oszczędność w pobieraniu energii elektrycznej. Drobne zakłady przemysłowe i prywatni odbiorcy nie mogą w okresie szczytu korzystać w godzinach wieczornych z żelazek elektrycznych, grzejników, maszynek, nadmiernej ilości żarówek itp. Mówi o tym uchwała Prez. WRN z dnia 27. 9..

Trzeba stwierdzić, że stosowanie się większości odbiorców do wskazówek i zaleceń zarówno Zakładu Zbytu Energii jak i do uchwały Prez. WRN sprawiło, że w ciągu ostatnich dni nie było na terenie województwa wyłączeń.

CUKROWNIE WINNY ODDAWAĆ ZBĘDNĄ MOC ZE SWYCH ELEKTROWNI NA POTRZEBY SIECI MIEJSKICH

Pomorskie cukrownie korzystają na ogół ze swoich własnych elektrowni. Również i one winny włączyć się do ogólnej akcji powiększenia zasobów energii elektrycznej. W czasie kampanii należy ograniczać pobór z własnych turbozespołów, by nadmiar prądu przekazywać na potrzeby sieci miejskich, zaś po kampanii w dalszym ciągu kontynuować w tym celu pracę w swoich elektrowniach. Jest to zagadnienie bardzo ważne również dla wszystkich innych zakładów, korzystających z własnych siłowni. Podstawowe organizacje partyjne i rady zakładowe nie interesowały się na ogół tym zagadnieniem, np. Fabryka Narzędzi Rolniczych „Unia" w Grudziądzu nie tylko nie korzysta w pełni z własnych turbozespołów, lecz ma zamiar pobierać energię elektryczną z sieci miejskiej. Dobrze natomiast pracują Włocławskie Zakłady Papiernicze, które na skutek zaprowadzonych oszczędności zasilają sieć miejską o 2 tys. kWh.

W dyskusji przedstawiciele wzgl. energetycy poszczególnych zakładów pracy omawiali sprawę włączenia się do akcji oszczędzania energii elektrycznej na swoim terenie. Okazało się, że sprawa ta na ogół dotychczas mało była omawiana zarówno przez egzekutywy partyjne jak i rady zakładowe.

Podsumowania dyskusji dokonał kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR tow. Korczak. Podkreślił on jeszcze raz, że zagadnienie walki o zwiększenie oszczędności poboru energii elektrycznej jest sprawą ważną, do której musi się włączyć cały przemysł i wszyscy drobni konsumenci. Aby wypełnić zadania, jakie w tej dziedzinie stoją przed przemysłem, musi starać się o to nie tylko energetyk zakładowy, lecz kierownictwo, podstawowa organizacja partyjna i rada zakładowa.

Cały przemysł naszego województwa winien skoncentrować swoją uwagę nie tylko w kierunku przestrzegania wyznaczonego limitu, ale zrobienia wszystkiego, by go obniżyć, jak to np. czyniły Zakłady Wytwórcze Materiałów Elektrotechnicznych w Bydgoszczy.

Ważną sprawą, poleconą przez PKPG, jest utworzenie zakładowych grup roboczych, których zadaniem będzie rozpracowanie planu, by utrzymać się w limicie oraz by wyszukać wszystkie rezerwy i możliwości, zmierzające do tego, by limit ten zmniejszyć.

Elżbieta Kasprowicz — agitatorka Frontu Narodowego

(b) Elżbieta Kasprowicz prowadzi stołówkę PSS. Dobrze wywiązuje się ze swojej pracy.

Elżbieta Kasprowicz jest również agitatorką Obwodowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego Nr 152 przy Al. 1 Maja Z entuzjazmem wypełnia swoje obowiązki. Niezmordowanie chodzi od mieszkania do mieszkania, rozmawia z wyborcami, kolportuje broszury. Popularyzuje program wyborczy Frontu Narodowego. Interesuje się żywo sprawami bytowymi, bolączkami i trudnościami, na jakie wyborcy napotykają w swym codziennym życiu.

Przy ul. Pomorskiej nr 64 m. 1 przyjmuje ją właścicielka mieszkania ob. Rygielska. Chętnie bierze broszury, przegląda je. Agitatorka Kasprowicz rozgląda się po mieszkaniu Czysto, schludnie — ale na suficie ogromna plama, na ścianie zacieki. Rygielska spostrzega spojrzenie. — Bo widzi pani — tłumaczy się — już od dłuższego czasu przecieka nam sufit. Interweniowaliśmy w Administracji Nieruchomości Poniemieckich i Opuszczonych, coś tam reperowali, ale woda jak leciała, tak leci.

— To my się tym zajmiemy — mówi zaraz agitatorka Kasprowicz — i notuje wszystkie potrzebne dane. Zaraz po powrocie złoży odpowiedni meldunek w swoim Obwodowym Komitecie Wyborczym, a członkowie Komitetu przekażą go odpowiednim czynnikom. Ta sprawa, dzięki właściwej postawie agitatorki, na pewno będzie załatwiona po myśli.

Następne mieszkanie, do którego udaje się agitatorka zajmuje Maksymilian Kümmel z rodziną. Kümmel jest pracownikiem PKP, mieszka z liczną rodziną w ciasnym i niewygodnym mieszkaniu. Skarży się na to do agitatorki.

Elżbieta Kasprowicz wyjaśnia, że aczkolwiek dużo się w Bydgoszczy buduje, powstają całe nowe osiedla jak na przykład Leśne, czy przy ul. Solnej, jakkolwiek zamienione zostały na nowoczesne mieszkania bloki pokoszarowe przy ul. Pomorskiej, wybudowane zostały baraki na biura przy ul. Gen. Stalina, by w ten sposób zwolnić zajmowane przez nie mieszkania, jednak jest to wszystko jeszcze za mało. Bydgoszcz w ciągu ostatnich lat stała się miastem 170 tysięcznym, gdy przed wojną, w 1939 roku liczyła zaledwie 136 tys. mieszkańców. Stąd kwestia mieszkaniowa w naszym mieście jest szczególnie trudna. Trzeba jeszcze dużo budować, aby wszyscy ludzie pracy mieli odpowiednie mieszkania. I będzie my dużo budowali — w najbliższych miesiącach oddanych zostanie mieszkańcom 800 nowych izb, w najbliższych latach rozbudowane zostanie Osiedle Leśne, obliczone na 15 tys. mieszkańców i zbudowane nowe osiedle na Kapuścickach dla 20 tys. mieszkańców.

Głód mieszkaniowy zostanie zaspokojony W Polsce Ludowej masy pracujące są gospodarzem kraju — my sami budujemy i od naszego wspólnego wysiłku zależy, jak szybko będziemy budowali. Dlatego musimy wytężyć wszystkie siły, by jak najlepiej i jak najprędzej zrealizować program Frontu Narodowego.

Agitatorka Elżbieta Kasprowicz dobrze pojmuje swoje zadania. Popularyzuje program wyborczy Frontu Narodowego, wyjaśnia trudności okresu budownictwa socjalistycznego, mobilizuje ludzi pracy do zwiększonego wysiłku dla dobra Ojczyzny.

Przedłużenie zapisów

na nowy rok akademicki

Rolniczego Studium Zaocznego

(b) Dla licznej rzeszy pracowników Państwowej Służby Rolnej, Państwowych Ośrodków Maszynowych, Państwowych Gospodarstw Rolnych, aparatu terenowego Związku Samopomocy Chłopskiej, nauczycieli szkół rolniczych oraz pracowników przedsiębiorstw i instytucji związanych z rolnictwem, otwarte zostało w roku ubiegłym Rolnicze Studium Zaoczne.

Rolnicze Studium Zaoczne umożliwia, bez przerywania pracy zawodowej, drogą korespondencyjno - zjazdową uzyskanie wyższego wykształcenia rolniczego.

Rolnicze Studium daje pełne prawa przysługujące absolwentom Wyższych Szkół Rolniczych, czyli absolwenci uzyskują tytuł inżyniera-rolnika.

Zakład Rolniczego Studium Zaocznego przy Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie obejmuje swym zasięgiem województwa: bydgoskie, białostockie, gdańskie i olsztyńskie.

O przyjęcie na Studium mogą się ubiegać kandydaci w wieku do lat 40, którzy mogą się wykazać świadectwem dojrzałości, lub innym równoważnym.

Podania wraz ze skierowaniem na studia wystawionym przez zakład pracy, życiorysem, ankietą personalną, zaświadczeniem o stanie majątkowym odpisem dokumentu wojskowego ,metryką urodzenia, świadectwem dojrzałości, zaświadczeniem lekarskim i trzema fotografiami, z uwagi na krótki czas dzielący od upływu ostatecznego terminu zgłoszeń (10 października) należy kierować drogą służbową, do Rad Wojewódzkich, Komisji Rekrutacyjnych przy Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych Wydziały Rolnictwa, Ekspozyturach Wojewódzkich Państwowych Ośrodków Maszynowych, Zarządach Okręgowych Państw. Gosp. Rolnych i Zarządach Wojewódzkich Związku Samopomocy Chłopskiej.

Bliższych informacji udziela ustnie i pisemnie Zakład Rolniczego Studium Zaocznego przy WSR w Olsztynie, Olsztyn-Kortowo, blok 21 nr telefonu Olsztyn — 34-93.

—o—

KOMUNIKATY

UWAGA WĘDKARZE

(b) Dnia 12 bm. odbędzie się zamknięcie sezonu wędkarskiego w Łęgnowie. Zbiórka wędkarzy przed szałasem o godz. 8 rano. Odjazd autobusów ze Zbożowego Rynku o godz. 7 i 7.30. — Prosimy konkursowców o punktualne stawienie się.

KS KOLEJARZ PRZY ZNTK

Zebranie sekcji kolarskiej odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 18.30 w świetlicy koła przy ul. Dworcowej 89.

Obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

* * *

Zbiórka wszystkich zawodniczek i zawodników poszczególnych sekcji biorących udział w marszach jesiennych w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 8.30 na stadionie leśnym Kolejarza przy ulicy Północnej.

Stawienie się trenerów i kierowników sekcji obowiązkowe.

Maszerujemy „Szlakami Zwycięstw"

(B) W niedzielę we wszystkich miastach i wsiach naszego kraju na starcie tegorocznych Marszów Jesiennych Szlakami Zwycięstw staną tysiące młodzieży, członków kół sportowych, Ludowych Zespołów Sportowych.

W dniu tym sportowcy polscy zamanifestują swą wolę walki o trwały pokój, miłość i przywiązanie do bohaterskiego Wojska Polskiego, staną się czynnymi agitatorami programu wyborczego Frontu Narodowego, który mówi o dalszym umasowieniu sportu i kultury fizycznej w naszej Ojczyźnie.

Poszczególne koła sportowe, SKS i LZS starannie przygotowywały się do tej wielkiej imprezy masowej, która zawsze cieszy się popularnością nie tylko wśród sportowców. Start do Marszów poprzedzony został solidnym treningiem, który pozwoli na uzyskanie lepszych wyników i przyczyni się do zdobycia normy na odznakę SPO. Na trasę Marszów ruszą drużyny liczące 7 osób w godzinach rannych po uprzednim wysłuchaniu przemówienia przedstawiciela Wojska Polskiego i jednego z uczestników Marszu.

Ostatnie dwa dni, jakie dzielą nas od chwili startu należy jeszcze wykorzystać na ostatnie przygotowanie zarówno pod względem kondycyjnym jak i organizacyjnym tak, ażeby w niedzielę nie było żadnych niespodzianek w sensie ujemnym, aby Marsze rzeczywiście spełniły swe zadanie nie tylko pod względem propagandowym ale i sportowym.

(w)

Przemówienie radiowe do uczestników „Marszów Jesiennych"

WARSZAWA (PAP). Wydział Propagandy GKKF zawiadamia organizatorów „Marszów Jesiennych", że w dniu 12 bm. o godz. 9,45 Polskie Radio w programie I transmitować będzie przemówienie do uczestników „Marszów Jesiennych Szlakami Zwycięstw" na terenie całego kraju.

—o—

Na szachownicy w Katowicach

KATOWICE. Trwający od kilku dni turniej szachowy o mistrzostwo Polski w Katowicach obfituje w wiele niespodzianek. Największą z nich było zwycięstwo w III rundzie mistrzostw 18-letniego Dworzyńskiego (Rembertów) nad olimpijczykiem Tarnowskim (Kraków). Drugą niespodzianką tej rundy był wynik partii rozegranej między reprezentantem Polski, olimpijczykiem Platerem (Warszawa) a Regedzińskim (Zgierz), która zakończyła się już po kilkunastu posunięciach remisowo. Pozostałe spotkania III rundy dały następujące rezultaty: Śliwa (Kraków) wygrał z Woźniakiem (Kraków), Kwilecki (Poznań) z Szymańskim (Łódź) i Szapiel (Bydgoszcz) z Balcarkiem (Bytom).

Po III rundzie pierwsze miejsce w tabeli zajmuje zeszłoroczny, mistrz Polski Śliwa (Kraków) — 3 pkt. Dalsze miejsca zajmują: 2) Szapiel (Bydgoszcz) — 2,5 pkt., 3) Gadaliński (Łódź) — 2 pkt. (1 odłożona), 4) Balcarek (Bytom) — 2 pkt., 5) Szymański (Łódź) — 2 pkt., 6) Woźniak (Kraków) — 2 pkt.

Bardzo słabo rozpoczęli turniej olimpijczycy: Pytlakowski, Tarnowski i Plater, którzy po trzeciej rundzie zajmują dalekie miejsca — 18, 20 i 16 mając po 0,5 pkt.

Czy Bydgoszcz zobaczy zespoły I ligi?

(B) Jak już informowaliśmy w niedzielę na stadionie Kolejarza dojdzie do interesującego pojedynku między najlepszymi drużynami I i II grupy drugiej ligi warszawską Gwardią i miejscowym OWKS.

Mecz ten będzie miał duże znaczenie dla drużyny miejscowej, która jako pierwsza z drużyn pomorskich staje do rozgrywki o zaszczytny awans do I ligi. Tego czego nie dokonali kolejarze z Torunia i Bydgoszczy oraz znajdująca się w dobrej formie w tym roku bydgoska Gwardia, dokonał beniaminek II ligi — OWKS. Jeżeli bydgoszczanie potrafią wygrać z Gwardią u siebie, to będziemy także spokojni o wynik warszawski. Wynik niedzielnego meczu zadecyduje o tym, kto wejdzie do I ligi Gwardia czy OWKS?

Nad tym pytaniem głowią się także nasi Czytelnicy, którzy już wczoraj nadesłali pierwsze kupony na konkurs sportowy. Przypominamy, że kupony można nadsyłać do soboty włącznie godz. 16.00 do Redakcji „Gazety Pomorskiej" ul. Dworcowa 13. Na kuponie należy podać końcowy wynik meczu oraz zespół który pierwszy uzyska bramkę. Nie chodzi w tym wypadku o podanie nazwiska gracza.

Mecz odbędzie się o godzinie 14.30 na Stadionie Leśnym.

Kupon sportowy

OWKS — GWARDIA (W-WA)

Końcowy wynik meczu dla . .

. . . . . .

Kto zdobędzie pierwszą bramkę

(zespół) . . . . . .

Imię i nazwisko . . . . . .

. . . . . .

Miejsce zamieszkania . . . . . .

. . . . . .

Co? - Gdzie? - Kiedy?

POMORZANIN — „Jego decyzja" (godz. 16, 18, 20.15).

POLONIA — „Pieśń tajgi" (godz. 17 i 20).

ORZEŁ — „Kwiat miłości" (godz. 17 i 20).

WOLNOŚĆ — „Wielki przełom" (godz. 15.30, 17.45, 20.15)

GRYF — „Nędznicy" I seria (godz. 15.30, 17.45, 20).

BAŁTYK — „Załoga" (godz. 17 i 20).

MIR — „Skarb" (godz. 19).

OGRODOWE BAGATELA — nieczynne.

ROZMAITOŚCI — „Prawo do nauki", „Igrzyska harcerskie", „22 Lipca".

Seanse od godz. 16 do 23.

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz 10 do 16 w środę od godz 12 do 19, w niedzielę od godz 10 do 14

POMORSKI DOM SZTUKI
Okręgowa wystawa plastyków pomorskich.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dziś — Koncert symfoniczny.

Początek o godz. 19.30.

NOCNY DYŻUR APTEK SPOŁECZNYCH

Od soboty, dnia 4 października godz. 22, do soboty, dnia 11 października br godz. 8 rano, dyżur nocny dla rejonu śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna Nr 16, ul. Dworcowa 42, tel. 24-66. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna Nr 12 ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22 do 8 rano.

Obwieszczenia

Prezydium WRN decyzją z 30. 9. 1952 r. L. dz. Sa. II 57/76/52 **zmieniło nazwisko** ob. Sikora Edmunda, s. Władysława i Tekli z domu Janasek, ur. 10. 9. 1915 r. w Berlinie Neukölln, zam. w Bydgoszczy, ul. Nakielska 17/2 na: **Sikorski.** (3448g

Komunikaty

SPROSTOWANIE

Zarządzenie Wydziału Zdrowia Prez. MRN w Bydgoszczy w sprawie używania przegotowanej względnie odkażonej wody do picia itp. **Zmienia się** w ten sposób, że zaleca się przegotowanie względnie odkażenie wody **w tych tylko przypadkach** kiedy zaistnieje t. zw. **zassanie** przez krany domowe po ewentualnym chwilowym wstrzymaniu wody, która może powodować zanieczyszczenie. (1489k

Prezydium MRN — Wydz. Zdrowia

Zapisy

ZAPISY NA KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH I MOTOCYKLOWYCH

przyjmuje **Ośrodek Szkolenia Motoryzacyjnego w Grudziądzu,** ul. Toruńska 31. Rozpoczęcie kursu dnia 14 października 1952 r. (1485kr

Poszukiwania pracowników

1 STOLARZA budowl., 2 BLACHARZY, TOKARZA metalowego i rutynowaną MASZYNISTKĘ zatrudni **Bydgoski Zespół Budownictwa Przemysłowego** w Bydgoszczy, ul. Wrocławska 7. (1487k

40 MĘŻCZYZN, 1 STOLARZA, 1 TECHNIKA warsztatowego poszukuje **Grudziądzka Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Grudziądzu.** Zgłoszenia kierować do działu kadr. (1482k

GŁÓWNEGO MECHANIKA, TECHNIKÓW mechaników, KONSTRUKTORÓW, KREŚLARZY ZAOPATRZENIOWCA, KOMENDANTA STRAŻY przeciwpożarowej zaangażują natychmiast **Bydgoskie Zakłady Sprzętu Okrętowego.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. Bydgoszcz, ul. Nakielska 129/131. (1484k

RZEŹNIKÓW i PRACOWNIKÓW fizycznych przyjmą do pracy od zaraz **Zakłady Mięsne** w Grudziądzu. (1481k

2 TOKARZY do metalu przyjmą natychmiast **Bydgoskie Fabryki Mebli** w Bydgoszczy, ulica Dworcowa 12. (1477k

ROBOTNIKÓW do robót ziemnych przyjmie od zaraz **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Drogowe.** Płaca według układu zbiorowego dla pracowników drogowych w strefie I. Zgłoszenia w dziale kadr Bydgoszcz, Gen. Stalina 52. (1479kr

PRACOWNIKA fizycznego do transportu zatrudnią **Bydgoskie Zakłady Chemicznego i Mineralnego Przemysłu Terenowego** Bydgoszcz, Toruńska 20. Zgłoszenia w dziale personalnym. (1461kr

SZEWCÓW na pracę miarową i reperacje obuwia oraz CHAŁUPNIKÓW zatrudni od zaraz **Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy w Grudziądzu,** ul. Armii Wojska Polskiego 46 (biuro). (1466k

1 MURARZA (przyuczonego), 1 KOWALA zatrudnią natychmiast **Bydgoskie Zakłady Obuwia** w Bydgoszczy, ul. Kościuszki 27. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny. (1457k

Ogłoszenia drobne

POSADY

MURARZY i robotników na prace akordowe przyjmiemy. Bydgoszcz, Piękna 6, budowa. (3447g

SPRZEDAŻ

WÓZEK dziecięcy (autko) stan dobry sprzedam. Bydgoszcz, Ujejskiego 50/1. (3449kr

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację urzędową wystawioną przez Prezydium PRN Znin na nazwisko Bronisław Pukiński, Żnin. (3451p

Czytajcie PRASĘ PARTYJNĄ